

Drukarnia Literacka w Krakowie.

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia 4—zł.
Z odnoszeniem 450
Z przes. poczt. 450
Zagranicą. . . . 8—
Cena numeru:
20 groszy
Adres Redakcji:
ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr. 3542 i 4450.
Adres Administracji:
Ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr. 1572, 3542 i 1198.
Nr. cześć PKO. 400.402.

KRAKÓW

P. T.

Biblioteka Jagiellońska

Egz. obowiązkowy.

REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

Geny ogłoszeń
za 1 wiersz milimetry
Zwykłe 15 gr.
Nadesłane 35 „
Po kronice 45 „
Na l-szej stronie 50 „
Drobne od słowa 7 „
Układ tabelaryczny
o 50% droższy.
Załączniki wedle umowy
Wyłączne zastępstwo
na zachodnią Europę:
M. DUKES, Następcy
WIENIE I. — Wollzeile 16.

Jak się przedstawiają dotychczasowe wyniki wyborów do Senatu?

W Krakowie przoduje lista Nr. 1.

Przy wczorajszych wyborach do Senatu w Krakowie na 83 tysiące uprawnionych do głosowania stanęło do urny wyborczej zaledwie 47 tysięcy wyborców. Na silną absencję wyborców wpłynął m. in. w znacznej mierze fatalny stan pogody.

Ogółem w 70 obwodach wyborczych m. Krakowa poszczególne listy uzyskały następującą ilość głosów:

Lista Nr. 1 (Bezp. Bi. Wsp. z Rządem)	15.917
Lista Nr. 2 (PPS)	13.387
Lista Nr. 3 (Wyzwolenie)	1
Lista Nr. 14 (Związek Chłopski)	18
Lista Nr. 17 (Sjoniści)	9.658
Lista Nr. 24 (N. D.)	132
Lista Nr. 25 (Ch. D. i Piast)	7.594
Lista Nr. 33 (Aguda)	445
Lista Nr. 37 (Stojalowczycy)	0

Zaznaczyć należy, że o rozdziale mandatów senatorskich rozstrzygnie wynik wyborów z całego województwa.

Szczegółowy wynik wyborów do Senatu w Krakowie.

Obwód 1. Lista Nr. 1 — 332, lista Nr. 2 — 100, Nr. 17 — 73, Nr. 25 — 155. Obwód 2. Li-

sta Nr. 1 — 318, Nr. 2 — 109, Nr. 14 — 1, Nr. 17 — 39, Nr. 24 — 4, Nr. 25 — 205. Obwód 3. Lista Nr. 1 — 276, Nr. 2 — 119, Nr. 17 — 53, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 294. Obwód 4. Lista Nr. 1 — 322, Nr. 2 — 107, Nr. 17 — 40, Nr. 25 — 158. Obwód 5. Lista Nr. 1 — 201, Nr. 2 — 116, Nr. 17 — 197, Nr. 25 — 153, Nr. 33 — 1. Obwód 6. Lista Nr. 1 — 190, Nr. 2 — 77, Nr. 17 — 72, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 166. Obwód 7. Lista Nr. 1 — 275, Nr. 2 — 134, Nr. 17 — 71, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 118. Obwód 8. Lista Nr. 1 — 252, Nr. 2 — 101, Nr. 17 — 79, Nr. 24 — 4, Nr. 25 — 120. Obwód 9. Lista Nr. 1 — 318, Nr. 2 — 87, Nr. 17 — 27, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 215. Obwód 10. Lista Nr. 1 — 407, Nr. 2 — 119, Nr. 17 — 61, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 232, Nr. 33 — 1. Obwód 11. Lista Nr. 1 — 413, Nr. 2 — 131, Nr. 17 — 47, Nr. 24 — 8, Nr. 25 — 202. Obwód 12. Lista Nr. 1 — 323, Nr. 2 — 213, Nr. 17 — 38, Nr. 24 — 1. Obwód 13. Lista Nr. 1 — 335, Nr. 2 — 149, Nr. 17 — 54, Nr. 25 — 190. Obwód 14. Lista Nr. 1 — 391, Nr. 2 — 109, Nr. 14 — 2, Nr. 17 — 33, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 190. Obwód 15. Lista Nr. 1 — 320, Nr. 2 — 135, Nr. 14 — 1, Nr. 17 — 68, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 209. Obwód 16. Lista Nr. 1 — 459, Nr. 2 — 157, Nr. 17 — 53, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 144. Obwód 17. Lista Nr. 1 — 359, Nr. 2 — 155, Nr. 17 —

108, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 132, Nr. 33 — 1. Obwód 18. Lista Nr. 1 — 380, Nr. 2 — 173, Nr. 14 — 4, Nr. 17 — 51, Nr. 24 — 6, Nr. 25 — 174.

Obwód 19. Lista Nr. 1 — 368, Nr. 2 — 132, Nr. 17 — 50, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 328, Nr. 33 — 1. Obwód 20. Lista Nr. 1 — 313, Nr. 2 — 148, Nr. 17 — 78, Nr. 24 — 10, Nr. 25 — 171.

Obwód 21. Lista Nr. 1 — 287, Nr. 2 — 106, Nr. 3 — 2, Nr. 17 — 111, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 206. Obwód 22. Lista Nr. 1 — 355, Nr. 2 — 104, Nr. 17 — 255, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 144.

Obwód 23. Lista Nr. 1 — 192, Nr. 2 — 83, Nr. 17 — 15, Nr. 25 — 322. Obwód 24. Lista Nr. 1 — 251, Nr. 2 — 156, Nr. 14 — 2, Nr. 17 — 95, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 173.

Obwód 25. Lista Nr. 1 — 308, Nr. 2 — 257, Nr. 3 — 1, Nr. 14 — 5, Nr. 17 — 73, Nr. 24 — 7, Nr. 25 — 111. Obwód 26. Lista Nr. 1 — 308, Nr. 2 — 206, Nr. 14 — 1, Nr. 17 — 53, Nr. 24 — 6, Nr. 25 — 119, Nr. 33 — 2. Obwód 27. Lista Nr. 1 — 276, Nr. 2 — 282, Nr. 17 — 50, Nr. 24 — 4, Nr. 25 — 92. Obwód 28. Li-

sta Nr. 1 — 116, Nr. 2 — 77, Nr. 17 — 344, Nr. 25 — 103, Nr. 33 — 26. Obwód 29. Lista Nr. 1 — 153, Nr. 2 — 64, Nr. 17 — 272, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 89, Nr. 33 — 3. Obwód 30. Lista Nr. 1 — 92, Nr. 2 — 63, Nr. 17 — 423, Nr. 25 — 30, Nr. 33 — 31. Obwód 31. Lista Nr. 1 — 94, Nr. 2 — 156, Nr. 17 — 199, Nr. 25 — 133, Nr. 33 — 20. Obwód 32. Lista Nr. 1 — 70, Nr. 2 — 60, Nr. 17 — 509, Nr. 25 — 19, Nr. 33 — 47. Obwód 33. Lista Nr. 1 — 110, Nr. 2 — 122, Nr. 17 — 427, Nr. 25 — 41, Nr. 33 — 28. Obwód 34. Lista Nr. 1 — 86, Nr. 2 — 115, Nr. 17 — 373, Nr. 25 — 101, Nr. 33 — 25. Obwód 35. Lista Nr. 1 — 80, Nr. 2 — 124, Nr. 17 — 287, Nr. 25 — 13, Nr. 33 — 15. Obwód 36. Lista Nr. 1 — 97, Nr. 2 — 129, Nr. 17 — 463, Nr. 25 — 31, Nr. 33 — 9. Ob-

wód 37. Lista Nr. 1 — 79, Nr. 2 — 67, Nr. 17 — 451, Nr. 25 — 49, Nr. 33 — 31. Obwód 38. Lista Nr. 1 — 60, Nr. 2 — 76, Nr. 17 — 258, Nr. 25 — 19, Nr. 33 — 41. Obwód 39. Li-

sta Nr. 1 — 81, Nr. 2 — 59, Nr. 17 — 421, Nr. 25 — 18, Nr. 33 — 31. Obwód 40. Lista Nr. 1 — 52, Nr. 2 — 57, Nr. 17 — 449, Nr. 25 — 18, Nr. 33 — 35. Obwód 41. Lista Nr. 1 — 84, Nr. 2 — 32, Nr. 17 — 348, Nr. 25 — 32, Nr.

33 — 38. Obwód 42. Lista Nr. 1 — 31, Nr. 2 — 47, Nr. 17 — 355, Nr. 25 — 10, Nr. 33 — 32. Obwód 43. Lista Nr. 1 — 145, Nr. 2 — 578, Nr. 17 — 49, Nr. 25 — 57. Obwód 44. Lista Nr. 1 — 159, Nr. 2 — 344, Nr. 14 — 1, Nr. 17 — 13, Nr. 25 — 72. Obwód 45. Lista Nr. 1 — 310, Nr. 2 — 200, Nr. 17 — 32, Nr. 24 — 6, Nr. 25 — 122. Obwód 46. Lista Nr. 1 — 308, Nr. 2 — 219, Nr. 17 — 52, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 86. Obwód 47. Lista Nr. 1 — 366, Nr. 2 — 332, Nr. 17 — 33, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 115, Nr. 33 — 1. Obwód 48. Lista Nr. 1 — 277, Nr. 2 — 315, Nr. 3 — 1, Nr. 14 — 1, Nr. 17 — 86, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 82, Nr. 33 — 1. Obwód 49. Lista Nr. 1 — 135, Nr. 2 — 237, Nr. 17 — 14, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 51.

Obwód 50. Lista Nr. 1 — 147, Nr. 2 — 195, Nr. 17 — 4, Nr. 25 — 61. Obwód 51. Lista Nr. 1 — 206, Nr. 2 — 421, Nr. 17 — 26, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 70. Obwód 52. Lista Nr. 1 — 218, Nr. 2 — 237, Nr. 14 — 2, Nr. 17 — 10, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 140. Obwód 53. Lista Nr. 1 — 343, Nr. 2 — 304, Nr. 17 — 50, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 107.

Obwód 54. Lista Nr. 1 — 127, Nr. 2 — 255, Nr. 17 — 9, Nr. 25 — 104. Obwód 55. Lista Nr. 1 — 262, Nr. 2 — 333, Nr. 14 — 2, Nr. 17 — 29, Nr. 24 — 4, Nr. 25 — 87. Obwód 56. Lista Nr. 1 — 339, Nr. 2 — 400, Nr. 17 — 36, Nr. 24 — 4, Nr. 25 — 179, Nr. 33 — 1. Ob-

wód 57. Lista Nr. 1 — 228, Nr. 2 — 403, Nr. 17 — 7, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 56. Obwód 58. Lista Nr. 1 — 177, Nr. 2 — 383, Nr. 17 — 6, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 55. Obwód 59. Lista Nr. 1 — 184, Nr. 2 — 415, Nr. 17 — 19, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 73. Obwód 60. Lista Nr. 1 — 124, Nr. 2 — 297, Nr. 17 — 3, Nr. 25 — 13.

Obwód 61. Lista Nr. 1 — 199, Nr. 2 — 276, Nr. 17 — 5, Nr. 25 — 23. Obwód 62. Lista Nr. 1 — 129, Nr. 2 — 371, Nr. 17 — 100, Nr. 24 — 5, Nr. 25 — 78. Obwód 63. Lista Nr. 1 — 149, Nr. 2 — 245, Nr. 17 — 287, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 56, Nr. 33 — 15. Obwód 64. Lista Nr. 1 — 84, Nr. 2 — 216, Nr. 17 — 236, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 124, Nr. 33 — 1. Obwód 65. Lista Nr. 1 — 218, Nr. 2 — 128, Nr. 17 — 335, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 37, Nr. 33 — 4.

Obwód 66. Lista Nr. 1 — 199, Nr. 2 — 255, Nr. 17 — 183, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 51. Obwód 67. Lista Nr. 1 — 192, Nr. 2 — 275, Nr. 17 — 61, Nr. 25 — 43. Obwód 68. Lista Nr. 1 — 199, Nr. 2 — 162, Nr. 17 — 249, Nr. 24 — 3, Nr. 25 — 51, Nr. 33 — 3. Obwód 69. Lista Nr. 1 — 234, Nr. 2 — 191, Nr. 17 — 178, Nr. 24 — 1, Nr. 25 — 61. Obwód 70. Lista Nr. 1 — 235, Nr. 2 — 426, Nr. 17 — 50, Nr. 24 — 2, Nr. 25 — 41.

Już wyszedł w całość jako dzieło 40-arkuszowe (632 str.)

DOBÓR WYRAZÓW

ROMANA ZAWILIŃSKIEGO

Dzieło to mieści: najobfitszy słownik synonimów i homonimów w grupach logicznych, najdokładniejszy poradnik unikania wyrazów obcych, bo obok są nazwy rodzime jednoznaczne lub bliskoznaczne, najobszerniejszy słownik ortograficzny, bo obejmujący pisownię około 30.000 wyrazów swoich i obcych.

Każdy piszący musi mieć „DOBÓR WYRAZÓW“ pod ręką, bez niego się nie obejdzie.

Cena zł. 30 —, w oprawie płóciennej zł. 34 60.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Skład główny w Księgarni SEBETHNERA I WOLFFA W KRAKOWIE, RYNEK 23

Niezbędne dla wszelkich biur i urzędów

TAJEMNICA ZAMUROWANYCH DRZWI

Przekład z francuskiego przez M. M.

Cóż to miało znaczyć? myślał sędzia w duchu, przyczem z rosnącym niepokojem zapytywał siebie, czy nie istnieje jakiś tajemniczy spiszek między Hubertem a Danielem? Spisek, mogący doprowadzić do nieszczęścia, ale co uczynić, jak tu czuwać, by zło odwrócić, możliwą katastrofę zażegnać? Bił się tak z myślami, gdyż Daniel był w jego oczach od dawna już podejrzanym. Na takich rozmysłaniach noc mu minęła.

Nad ranem, gdy usiłował zasnąć, usłyszał nagle hałas w całym zamku. Służba biegła po komnatach, jakby czegoś szukając. Zastukano wreszcie i do jego drzwi, oznajmiając mu straszną wieść: baron Wolfgang znikł ze swego pokoju i w całym zamku nie natrafiono na jego ślad. W jego pokoju brakowała latarnia, którą w nocy używał Tknięty złowrogiem przeczcuciem, sędzia wspominał na to dziwne zajście, którego był świadkiem ubiegłej nocy i na ten jęk straszliwy w sali rycerskiej... Drzwi, wiodące do baszty, były już otwarte.

Wskazując palcem na tę czarną, przepastną głębię, sędzia zawołał:

— Tutaj to, wasz pan nieszczęśliwy poniósł śmierć dzisiejszej nocy.

I rzeczywiście, wśród kamieni i gruzów przy sypianym świeżym śniegiem, widniała jedna, stercząca ku górze ręka...

Z największym trudem, z pomocą drabin i sznurów wyciągnięto wreszcie zwłoki nieszczęśliwego Wolfganga. W zaciśniętej dłoni trzymał jeszcze latarnię, która go tu przywiodła, ciało zaś było okrutnie poszarpane i rozbite o kamienne bryły.

Zwłoki złożono na miejscu, gdzie tak niedawno spoczywało ciało jego ojca Rodryga.

Hubert przybiegł jeden z najpierwszych i szlochając rzucił się na kolana, a twarz jego wyrażała prawdziwą rozpacz:

— Bracie — zawołał — o taką zemstę nie prosilem tych szatanów, którzy mnie dreczyli.

Sędzia słyszał te słowa tajemnicze, nie rozumując oczywiście ich znaczenia, a wewnętrznym instynkt wskazywał mu na Huberta właśnie, jako na mordercę swego brata.

Kilka godzin po tej bolesnej scenie, Hubert zjawił się u sędziego, a gdy mówił począł, głos jego drgał głębokim wzruszeniem:

— Byłem — rzekł — nieprzyjacielem mego brata z powodu tego nieszczęsnego prawa majoratu, które bogaci jednego, kosztem innych! Straszliwa katastrofa zakończyła jego życie, ufam, że to nie jest kara Boża, za jego twarde serce wobec mnie. Dziś ja stoję na czele majoratu, ale Bóg jeden wie, jak mi to jest ciężko, bo szczęścia już niema dla mnie na tym świecie. O panie, panie sędzijo, proszę, byś nadal pozostał tutaj i mój majątkiem zarządzał, tak, jak z czasów mego ojca i brata. Co do mnie, dziś opuszczam ten zamek, bo nie mógłbym żyć dalej w miejscu, gdzie tak straszliwa rozegrała się tragedia.

Po tych słowach Hubert wstał i wyszedł,

a w 2 godziny później pędził konno w kierunku miasta K.

Jednakowoż zaczęto zastanawiać się teraz nad powodem właściwym śmierci Wolfganga. Ogólna wersja była, że młody baron szedł w nocy po książkę do biblioteki, omylił się o drzwi i runął w przepaść, z drugiej jednak strony wiadomem było, iż drzwi prowadzące do baszty były zawsze zaryglowane, tak, że z wielką tylko siłą można je było odemknąć, to przypuszczenie zatem upadało, a sędzia gubił się w domysłach, gdy Franz, ulubiony sługa Wolfganga rzekł do niego:

— Ach, panie sędzijo, to nie w ten sposób zdarzyło się to nieszczęście!

Ale na wszelkie inne zapytania pozostawał głuchym, oświadczył dopiero, że tylko samemu sędziemu powie i to pod największą tajemnicą.

Niewiele jednak wiedział, to tylko stwierdził, że Daniel oddał Wolfgangowi klucz od drzwi baszty i że Wolfgang rzekomo nieraz tam chodził i patrząc w czarną czeluść pełną rumowisk i gruzów, marzył o sposobie wydobycia utajonych tamże skarbów. Zapewne krytycznej nocy uczynił to samo i porwany nagłym zawrotem głowy runął w przepaść.

Daniel wyglądał jednak najbardziej przejętym okropnością tego wypadku i radził drzwi zamurować, co też uczyniono.

Hubert opuściwszy zamek R. — udał się do swego majątku w Kurlandji, a sędzia pozostał na miejscu jako jego pełnomocnik i zarządca.

Kilka lat upłynęło od powyżej opisanych zdarzeń, gdy Hubert zjawił się nagle w zam-

ku. Było to z początkiem jesieni. Dreczyły go złe przeczucia, mówił ciągle o swej bliskiej śmierci, a sędziemu oświadczył, iż jego testament znajduje się w rękach notariuszy miasta K.

Przeczucia te sprawdziły się, umarł z początkiem roku przyszłego, a jego syn, też Hubertem zwany, przybył zaraz do zamku R. wraz z matką i siostrą, by objąć przynależne sobie dziedzictwo. Ale brutalnością swej natury i gwałtownym usposobieniem zniechęcił odrazu wszystkich do siebie. Między nim, a sędzią przyszło do ostrego starcia, sędzia bowiem nie chciał spełniać jego dziwnych rozkazów, ani uznać jego rządów w zamku, zanim będzie otworzony testament jego ojca.

W 3 miesiące później, wobec władz miasta K. i wezwanych świadków otwarty został testament Huberta. Przybył i sędzia, w towarzystwie nieznanego nikomu, skromnie odzianego młodego człowieka. Zjawił się i Hubert z miną bezczelnie pewną siebie i swokich praw...

Lecz oto jak brzmiała treść testamentu: Hubert oznajmił w swej ostatniej woli, iż nie miał nigdy rzeczywistego prawa do majoratu R., a majątkiem tym jedynie zarządzał w imieniu jedynego syna bar. Wolfganga, który, podobnie jak dziadek nazywał się Rodryg, on był zatem prawnym dziedzicem majoratu. Wolfgang w licznych swych podróżach ożenił się był potajemnie w Genewie z ubogą dziewczyną, choć pochodzenia szlacheckiego, i owocem tego związku był właśnie ów syn Rodryg. Na mocy tajemnego układu między braćmi, sprawa ta miała być wyjaśniona dopiero po śmierci Huberta.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Czterech kandydatów jedyńki wędzie do Senatu z województwa krakowskiego.

Prezydent m. Krakowa inż. Rolle wybrany senatorem.

Kraków, 12 marca (PAT). Wyniki głosowania z całego województwa krakowskiego przedstawiają się następująco:

- Lista Nr. 1 — 171.766.
- Nr. 2 — 81.521.
- Nr. 13 — 13.179.
- Nr. 14 — 15.961.
- Nr. 17 — 21.560.
- Nr. 24 — 3954.
- Nr. 25 — 107.177.
- Nr. 33 — 898.
- Nr. 37 — 229.

Na podstawie powyższych wyników rozdział mandatów przedstawiały się następująco: lista Nr. 1 — 4 mandaty, Nr. 2 PPS — 1, Nr. 25 — Blok Kat. Nar. — 2.

Wobec powyższego wyniku z listy Nr. 1 wchodzi do Senatu prezydent m. Krakowa inż. Karol Rolle, znany przemysłowiec Jan Goetz-Okoćimski, b. senator Stanisław Nowak i p. Michał Rudnicki, rolnik.

Wyniki z powiatów województwa krakowskiego

Tarnów-powiat. Wyniki z 62 obwodów na 102. Dość uprawnionych 27.295, głosowało 13.018, nieważni 118. Lista Nr. 1 — 5896, Nr. 2 — 2945, Nr. 25 — 3867.

Wierchosławice, (PAT radio). Okręg Nr. 45. Na listę Nr. 1 padło 178 głosów, Nr. 2 — 38, Nr. 3 — 7, Nr. 25 Piast i Ch. D. — 133.

Zakopane, 11 marca. Wyniki przedstawiają się nast.: lista Nr. 1 — 945, Nr. 2 — 264, Nr. 3 — 9, Nr. 14 — 13, Nr. 17 — 108, Nr. 24 — 28, Nr. 25 — 700, Nr. 30 — 2.

3 mandaty jedyńki w woj. lwowskim.

Lwów, 12 marca. Przypuszczalny rezultat głosowania do Senatu w województwie lwowskim jest następujący:

Lista nr. 1 — 3 mandaty, nr. 18 (Umco) — 3, nr. 17 (syjonisci) — 1, nr. 25 (N. D., Ch. D. i Piast) — 1, nr. 2 (PPS) — 1.

Jak głosował Lwów?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Lwów, 12 marca. Wyniki głosowania w mieście Lwowie przedstawiają się następująco: Uprawnionych 108.494, głosowało 69.283, głosów nieważnych 152.

Lista nr. 1 uzyskała 21.865, nr. 2 (PPS) — 7627, nr. 3 (Wyzwolenie) — 3, nr. 6 — 3, nr. 10 (Stron. Chł.) — 10, nr. 14 (Siapinczy) — 117, nr. 17 (Syjonisci) — 22.266, nr. 18 (Un-

Nowy Sącz, 11 marca. Obliczenia z 90 obwodów na 172. Lista Nr. 1 — 11.597, Nr. 2 — 3.669, Nr. 3 — 63, Nr. 14 — 6, Nr. 17 — 1.171, Nr. 24 — 30, Nr. 25 — 3.07, Nr. 33 — 198, Nr. 37 — 1.

Chrzanów-powiat. Wyniki ze wszystkich obwodów z wyjątkiem trzech. Uprawnionych do głosowania 42.989, głosowało 25.670, nieważni 1876. Lista Nr. 1 — 11.107, Nr. 2 — 8751, Nr. 3 — 198, Nr. 14 — 77, Nr. 17 — 1038, Nr. 24 — 434, Nr. 25 — 2131, Nr. 33 — 18, Nr. 37 — 1.

Oświęcim, 11 marca. Lista Nr. 1 — 982, Nr. 2 — 840, Nr. 17 — 721, Nr. 25 — 165.

Na kopalni Brzeszcze głosowało około 800 osób. Lista Nr. 1 — 174, Nr. 2 — 533, Nr. 25 — 78 głosów.

Biała, 11 marca. Prowizoryczne obliczenia z całego powiatu. Lista Nr. 1 — 4.136, Nr. 2 — 6.838, Nr. 3 — 850, Nr. 14 — 5, Nr. 17 — 172, Nr. 24 — 918, Nr. 25 — 2.415, Nr. 37 — 2.

Żywiec-powiat. Wyniki z 35 obwodów na 68. Uprawnionych do głosowania 22.615. Głosujących 12.003, nieważni 31. Lista Nr. 1 — 3397, Nr. 2 — 4550, Nr. 3 — 1210, Nr. 14 — 20, Nr. 17 — 288, Nr. 24 — 92, Nr. 25 — 2299, Nr. 37 — 116.

Powiat brzeski. Ogółem głosowało 23.324 uprawnionych, Otrzymały: lista Nr. 1 — 11.784, Nr. 2 — 1.617, Nr. 3 — 5, Nr. 14 — 53, Nr. 17 — 79, Nr. 24 — 36, Nr. 25 — 9.384, Nr. 33 — 4.

Powiat dąbrowski: Lista Nr. 1 i Nr. 25 otrzymały po 6 i pół tysiąca głosów.

Ostateczne rezultaty głosowania w Warszawie miesiąc są następujące: Na 455.862 uprawnionych głosowało 264.718 osób, z czego na listę nr. 1 padło 96.405, na listę nr. 18 (blok mniejszości) 44.435, na listę nr. 24 (blok kat. nar.) 65.155, nr. 2 (PPS) 25.024, nr. 13 (komuniści) 27.334.

Wybrani zostali z listy Nr. 1: minister spr. zagranicznych August Zaleski i ks. Zdzisław Lubomirski, z listy nr. 24 prof. uniw. warszawskiego Bogdan Wasilutyński, z listy nr. 18 inż. Mozes Eljasz Koerner.

Sukces jedyńki w Warszawie.

Woj. wolińskie (5 mandatów) Nr. 1 — 4, Nr. 18 — 1.

Woj. nowogrodzkie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1.

Woj. wileńskie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. białostockie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 25 — 1.

Woj. poleskie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 8 — 1.

Woj. śląskie (4 mandaty) Lista Nr. 1 — 2, lista Nr. 18 — 1, lista Korfiatego — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. łódzkie: lista Nr. 1 — 2 mandaty, lista Nr. 2 — 2 mandaty, lista Nr. 3 — 2 mandaty, lista Nr. 18 — 1 mandat, Nr. 24 — 1.

Woj. pomorskie (3 mandaty) lista Nr. 18 — 1, Nr. 7 — 1, Nr. 21 — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. wolińskie (5 mandatów) Nr. 1 — 4, Nr. 18 — 1.

Woj. nowogrodzkie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1.

Woj. wileńskie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. białostockie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 25 — 1.

Woj. poleskie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 8 — 1.

Woj. śląskie (4 mandaty) Lista Nr. 1 — 2, lista Nr. 18 — 1, lista Korfiatego — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. łódzkie: lista Nr. 1 — 2 mandaty, lista Nr. 2 — 2 mandaty, lista Nr. 3 — 2 mandaty, lista Nr. 18 — 1 mandat, Nr. 24 — 1.

Woj. pomorskie (3 mandaty) lista Nr. 18 — 1, Nr. 7 — 1, Nr. 21 — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. wolińskie (5 mandatów) Nr. 1 — 4, Nr. 18 — 1.

Woj. nowogrodzkie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1.

Woj. wileńskie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. białostockie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 25 — 1.

Woj. poleskie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 8 — 1.

Woj. śląskie (4 mandaty) Lista Nr. 1 — 2, lista Nr. 18 — 1, lista Korfiatego — 1.

Wyniki wojewódzkie.

Warszawa, 12 marca. Według wyników do godzin rannych rozdział mandatów przedstawia się następująco:

Województwo warszawskie (7 mandatów) Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 18 i Nr. 24 — 1.

Woj. pomorskie (3 mandaty) lista Nr. 18 — 1, Nr. 7 — 1, Nr. 21 — 1.

Woj. łódzkie: lista Nr. 1 — 2 mandaty, lista Nr. 2 — 2 mandaty, lista Nr. 3 — 2 mandaty, lista Nr. 18 — 1 mandat, Nr. 24 — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. wolińskie (5 mandatów) Nr. 1 — 4, Nr. 18 — 1.

Woj. nowogrodzkie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1.

Woj. wileńskie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. białostockie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 25 — 1.

Woj. poleskie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 8 — 1.

Woj. śląskie (4 mandaty) Lista Nr. 1 — 2, lista Nr. 18 — 1, lista Korfiatego — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. wolińskie (5 mandatów) Nr. 1 — 4, Nr. 18 — 1.

Woj. nowogrodzkie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1.

Woj. wileńskie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. białostockie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 25 — 1.

Woj. poleskie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 8 — 1.

Woj. śląskie (4 mandaty) Lista Nr. 1 — 2, lista Nr. 18 — 1, lista Korfiatego — 1.

Woj. lubelskie (7 mandatów) Lista Nr. 1 — 2, Nr. 2 — 2, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1 i 24 — 1.

Woj. kieleckie (9 mandatów) Nr. 1 — 3, Nr. 2 — 2, Nr. 3 — 1, Nr. 10 — 1, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. wolińskie (5 mandatów) Nr. 1 — 4, Nr. 18 — 1.

Woj. nowogrodzkie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1.

Woj. wileńskie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 24 — 1.

Woj. białostockie (4 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 18 — 1, Nr. 25 — 1.

Woj. poleskie (3 mandaty) Nr. 1 — 2, Nr. 8 — 1.

Co oznaczają numery list?

- Lista Nr. 1 — Bezp. Blok Współpracy z Rządem
- " " 2 — P. P. S.
- " " 3 — Wyzwolenie.
- " " 7 — N. P. R.
- " " 8 — Selrob prawica
- " " 10 — Stronnictwo Chłopskie.
- " " 12 — Chłopskie Stronnictwo Radykalne
- " " 13 — Komuniści.
- " " 14 — Związek Chłopski.
- " " 17 — Zjednocz. Nar. Zyd. w Małopolsce
- " " 18 — Mniejszości Narodowe.
- " " 19 — Selrob lewica.
- " " 20 — Ruska.
- " " 21 — Narodowo Państwowy Blok Pracy
- " " 22 — Blok Wyb. Ukr. Socj. Wl. Rob.
- " " 24 — Lista Katolicko-Narodowa.
- " " 25 — Blok „Piasta” i Ch. D.
- " " 26 — Ukraińska Partja Pracy.
- " " 30 — Katolicka Unja Ziem Zachodnich.

Nowi senatorowie z listy Nr. 1.

Według dotychczasowych obliczeń z listy Nr 1 przeszli w poszczególnych okręgach:

Z województwa lubelskiego: członek Rady Banku Rolnego Bogusławski i znany przemysłowiec warszawski Lanysiewicz; w woj. nowogrodzkim: prof. dr Witold Kamieniecki i Soroka, rolnik; z woj. kieleckiego: b. senator Gaszynski, b. sen. Miciński i rolnik Lubieński; z wojew. łódzkiego: adw. Wodzinowski i b. min. przem. i handlu z czasów Rady Regencyjnej Zaglerczyński; z woj. śląskiego: ks. Londziński i Grajek; z woj. krakowskiego: prezydent m. Krakowa inż. Rolle, przemysłowiec Goetz-Okoćimski, b. senator St. Nowak i p. Rudnicki; z woj. lwowskiego: prof. Zakrzewski, prof. Thullie, St. Dąbrowski; z wojew. stanisławowskiego: Szarski, dr Menagiewicz; z woj. tarnopolskiego: prof. Makarewicz i Wojciech Goluchowski; z woj. poleskiego: min. Niezabytowski i rolnik Tycko; z woj. wileń-

skiego: Abramowicz i ziemianin Wańkiewicz; z woj. białostockiego: b. wojewoda Roman i b. min H. Gliwic.

Nazwiska senatorów z województwa wolińskiego, pomorskiego i poznańskiego dotąd niezmane.

Senat składa się ze 111 senatorów. Z liczby tej 93 wybierają okręgi, 18 zaś otrzymuje mandaty z list państwowych.

Oszustwa niemieckie na Pomorzu

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. Jak donoszą z Torunia, na całym obszarze Pomorza w czasie wczorajszych wyborów agitatorzy niemieccy rozdawali ulotki w językach niemieckim i polskim, które nawoływały robotników polskich do głosowania na listę Nr. 18 jako rzekomo popierającą Marszałka Piłsudskiego. Ulotki te były konfiskowane, agitatorzy zaś aresztowani, poczem po spisaniu protokołów zwalniano ich.

Dziwne współdziałanie endecko-komunistyczne.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. W dniu wczorajszym w jednej z komisji obwodowych w śródmieściu Warszawy zaszedł niezwykle charakterystyczny fakt.

Oto kiedy przewodniczący komisji wezwał mężów zaufania poszczególnych list do podpisania protokołu z posiedzenia komisji, przebiegu i rezultatu głosowania, przedstawiciel listy katolicko-narodowej Nr. 24 zwrócił się do przedstawicieli listy komunistycznej Nr. 13, z życiową radą, aby nie podpisywał listy z podaniem swego nazwiska i adresu, gdyż daty te

mogą być użyte przez władze bezpieczeństwa.

Przewodniczący zwrócił wówczas uwagę przedstawicielowi listy Nr. 24, że ponieważ lista Nr. 13 jest uznana i legalna, przebieg mężowie zaufania tej listy nie będą pociągani do żadnej odpowiedzialności, o ile rzecz jasna już przedtem nie popełnili jakiegos przekroczenia.

Fakt powyższy świadczy wymownie o współdziałaniu między przedstawicielami list Nr. 24 i Nr. 13, to jest endecją i komunistami.

Falszywe depeze wyborcze syjonistów krakowskich.

Redakcja „Jüdische Stimme“ prosi nas o zaznaczenie, że organizacja syjonistyczna w Krakowie wysłała fałszywe depeze do wszystkich mężów zaufania na prowincje, że „Aguda“ zrzekła się rzekomo głosów na rzecz

syjonistów, co jest wierutnem kłamstwem. Depesze były zaopatrzone podpisem Centrali „Agudy“.

Dlaczego skonfiskowano „Nasz Przegląd“?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 12 marca. Wczorajsy syjonistyczny „Nasz Przegląd“ został skonfiskowany przez komisariat rządu za wydanie odezwy do „obojętnych“, w której nawołyuje do masowego składania głosów na listę bloku mniejszości narodowej Nr. 18.

W związku z tem w godzinach wieczornych przed redakcją „Naszego Przeglądu“ zebrała się grupa żydów około 100 osób, manifestując na cześć redakcji i posła Grünbauma. Oddział policji rozprószył zgromadzonych.

Tajemniczy pożar w Łucku

Z Łucka donoszą:

Ubiegłej nocy wybuchł pożar w gmachu poczty i telegrafów, przyczem uszkodzona została centrala telefoniczna. Połączenia telefoniczne i telegraficzne zostały przerwane. — Władze bezpieczeństwa prowadzą energiczne dochodzenia celem wykrycia sprawców pod-

palenia. Zwraca uwagę fakt, że jest to drugi z kolei pożar w przededniu wyborów, mianowicie w przeddzień wyborów do Sejmu w podobnych okolicznościach wybuchł pożar w gmachu, mieszczącym biura Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Jak wygląda program odrodzenia nacjonalizmu polskiego?

Znamienny artykuł „Słowa Polskie“.

Lwów, 12 marca. „Słowo Polskie“ zamieszcza programowy artykuł p. t. „O odrodzeniu nacjonalizmu“.

„Przeżywamy — pisze „Słowo Polskie“ — kryzys narodowej myśli politycznej, nacjonalizmu w głębszym znaczeniu, aniżeli kryzys partji politycznych. Nie usunie się tego kryzysu zmianą etykiety, ani przesunięciami personalnymi w hierarchji organizacyjnej. Odrodzenie nacjonalizmu polski musi dokonać wewnętrznej, merytorycznej przebudowy ideologii, aby stać się kierunkiem autonomicznym, wolnym od wpływu obcej nierz, nie nacjonalistycznej myśli politycznej, gospodarczej i kulturalnej.

Odrodzenie nacjonalizmu musi wysunąć przedewszystkiem jasny, narodowy program ustroju państwowego, odcinający się wyraźnie i stanowczo od wczorajszego ustroju demokratyczno-parlamentarnego i nie mającego nic wspólnego z nacjonalizmem.

Ideą przewodnią tego programu byłoby sprawowanie władzy najwyższej należącej w państwie do narodu, przez grupę rządzącą,

wytworzoną na drodze naturalnego doboru, opierającą się moralnie i faktycznie o organizację wszystkich narodowo czynnych obywateli i wykonywującą swą władzę przez ludzi kompetentnych i przy pomocy społecznych kooperacji.

Ten odrodzony nacjonalizm musi stworzyć własny, narodowy program gospodarczy, oparty o podstawową zasadę oddawania narodowi i państwu jak największej usługi przez działalność gospodarczą każdej jednostki.

Nacjonalizm powinien stworzyć własny program socjalny, zdolny przeciwstawić się pozytywnemu programowi socjalistycznemu i komunistycznemu i zdolny, podobnie jak tamte, organizować wyobraźnię mas i pozyskać je dla nacjonalizmu. Program ten oparty o zasadę wynagradzania pracy odpowiednio do wysokości wytworzonego przez nią dobra, o moralną ideę zakazu bogacenia się kosztem drugich oraz kosztem narodu, stanie się wielką siłą ożywczą, które pozwoli pójść realnie na moralny podbój mas radykalizujących się coraz bardziej, dzięki konfekcji komunizmu.

Odkrycie rewolucyjnego sprzysiężenia przeciw Sowiecom.

(Telegram własny „N. Reformy“).

Moskwa, 12 marca. Prokurator Najwyższego Sądu w państwie ogłasza doniesienie, według którego w okręgu węglowym Doner, grupa sprzysiężonych zajmowała się intensywnie dezorganizacją i zniszczeniem przemysłu kopalni węglowych. Jako agentów tej destruktywnej organizacji aresztowano dyrektorów, inżynierów, techników, kierowników szybów i urzędników kopalni, którzy byli subwencjono-

wani w swojej akcji przez dyrektorów i inżynierów niemieckich, przebywających poprzednio zagranicą. W plan działania organizacji wchodziło celowe niszczenie maszyn, zalewanie szybów wodą, podpalanie i t. p. Aresztowano inżynierów niemieckich, dostawców turbin, bawiarzy chwiłowo w kopalni, jakoteż przedstawiciela firmy Kopers w Essen.

Turcja weźmie udział w pracy nad rozbrojeniem.

Angora, 12 marca (PAT radio) Po dłuższych naradach, Rada ministrów postanowiła przyjąć zaproszenie do wzięcia udziału w pracach komisji przygotowawczej konferencji rozbroje-

150 osób zagrożonych na parowcu

(Telegram własny „N. Reformy“).

Boston, 12 marca. Parowiec „Colonel Lee“, płynący z Bostonu do Nowego Jorku donosi, że natrafił na mieliznę przy przylądku Mano moy koło Cap Cod i znajduje się w groźnym niebezpieczeństwie.

Niestety wskutek burzy istnieje słaba nadzieja wyratowania tonących w liczbie 150 pasażerów i załogi.

Stan rokowań polsko-austriackich.

Wiedeń, 12 marca (PAT). Dzienniki wiedeńskie podają, że stan rokowań celnych polsko-austriackich jest nadal niepomyślny. W sobotę odbyły się w Wiedniu narady czynników międzynarodowych w sprawie kroków przedsięwzięć się mających w sprawach celnych. Dolno-austriackie stowarzyszenie przemysłowców powzięło rezolucję, wzywającą rząd austriacki do wypowiedzenia traktatu handlowego z Polską i zastosowania najostrożniejszych zarządzeń rektorsyjnych, mających wykażać, że koła gospodarcze Austrii nie przywiązują więcej żadnej wagi do traktatu, który nie uwzględnia austriackich interesów eksportowych i który stał się czczą formułką.

Otwarcie targów wiedeńskich.

Wiedeń, 12 marca (PAT). Dnia 11 bm. zostały otwarte uroczyste targi wiedeńskie. Czter-

naście państw wystawiło swoje eksponaty. Rumunja i Rosja urządziły w ramach targów wystawę specjalną. Atrakcją targów jest międzynarodowa wystawa automobili i wystawa rolnictwa austriackiego.

Planowa akcja pomocy społecznej w Krakowie.

Walka z zawodowym żebractwem. — Organizacja i budowa nowych domów poprawczych, przytułków i schronisk.

Kraków, 12 marca.

Jak wiadomo, rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 października z. r. chce ukrócić dokuczliwą plagę społeczną, jaką jest żebractwo, dotychczas bezplanowo tłumione. Rozporządzenie to prawdopodobnie skutecznie zaradzi złu i już obowiązuje w całym kraju. Naturalnie wykonaniu go w pełni przeszkadza brak odnośnych zakładów i instytucji. Rozporządzenie to zwraca się w pierwszym rzędzie przeciw osobom żebrzącym zawodowo i celowo, dla łatwiejszego uprawnienia procedury, zmieniającym miejsce zamieszkania i obejmując zarazem graczy-wydrwigroszów, pijaków i nałogowo narkotyżujących się. Środki zapobiegawcze, które rozporządza władze rządowe i komunalne są natury poprawczej i karnej.

Osoby podejrzane o stałe wykonywanie powyżej wymienionego procederu policja ma obowiązek przytrzymać i oddać do dyspozycji władz sądowych. Władze sądowe na czas przeprowadzenia dochodzeń umieszczają te osoby w prowizorycznych schroniskach specjalnych. Przepisy te są stosowane wedle następującej normy: Jeżeli żebrak albo włóczęga nie ma środków do życia, ani nie może znaleźć pracy, to sąd orzeka umieszczenie go w przytułisku stałym, jeżeli natomiast osobnik ów zdolny jest do zarobkowania, to sąd orzeka konieczność umieszczenia go w domu pracy przymusowej. Przy ujęciu żebraka po raz pierwszy okres pobytu w domu pracy przymusowej obejmuje 3—6 miesięcy, jeżeli jednak zjawisko się powtarza, kara zostaje przedłużona od 3 miesięcy nawet do 2 lat.

Trzecia kategoria, to żebracy najgorszego gatunku, a mianowicie ci, którzy posiadają środki do utrzymania, lecz żebrzą nałogowo lub z chciwości. Te osoby w razie przytrzymania są karane już nie domem poprawy, lecz więzieniem i to od 6 miesięcy do 2 lat, a w wypadku recydywy od 1 roku do 5 lat, ewentualnie grzywną od 100 do 5.000 zł.

PLANOWA AKCJA PRZECIW ŻEBRACTWU W KRAKOWIE.

W Krakowie walka z żebractwem narazie ma widoki pomyślne i efektywnego rozwoju. Obecnie Kraków posiada przytułek miejski na 300 zgórą osób (starców), poza tym gmina umieszcza przygodnych włóczęgów w zakładach dobroczynnych. Istnieje również schronisko chwilowe dla bezdomnych kobiet i mężczyzn w zakładzie Albertów, z którego korzysta w zmieście około 500 osób, nocując tam i otrzymując posiłek. Już w najbliższych dniach okaże się postęp w tej dziedzinie, mianowicie gmina otwiera przy ul. Nadwiślańskiej miejski dom noclegowy, połączony z zakładem kąpielowym i desygnacyjnym. Zakład ten będzie obejmował pomieszczenie na 320 osób a pomysłów jego urządzenie i celowe uposażenie postawi go w rzędzie najwznowszych zakładów miast zagranicznych zachodnich.

Jeżeli tylko gminy będą rozporządzały odpowiednią ilością domów przytułkowych dla niezdolnych do pracy, a przedewszystkiem domami poprawy pod postacią schronisk dla bezdomnych połączonych z warsztatami pracy przymusowej i dobrowolnej, plaga żebractwa będzie się sukcesywnie zmniejszała.

Niezmiernie ważne są również domy pracy, jako schroniska na czas wychykania na wyrok sądów karnych. Zadaniem gmin jest

właśnie, w myśl rozporządzenia, zakładanie przytułków chwilowych i stałe ich utrzymywanie, zaś do związków wojewódzkich należy zakładanie i utrzymywanie domów pracy przymusowej.

DOMY PRACY DOBROWOLNEJ.

Od niedawna istnieje również ustawa o domach pracy dobrowolnej, zakładanych przez związki województwa, a mających zadanie naprawiać włóczęgów na drogę obowiązków. Jak wynika z oświadczeń p. prezydenta Rollego, na ostatnim posiedzeniu Rady miejskiej odnośnie sekcje magistratu miasta Krakowa przystąpili już do prac przygotowawczych, celem założenia i powiększenia tego rodzaju zakładów. W pierwszym rzędzie miejski dom starców ma być przeniesiony poza miasto do zabudowań zamku Pieszkowa Skala, przyczem ilość miejsc ma być podwyższona z dotychczasowych 320 na 900. Tego rodzaju reforma wpłynie bardzo dodatnio na ekonomiczne i etyczne stosunki sier upośledzonych. Z uwagi na wielki obszar gruntów przewidziane jest urządzenie gospodarstw nasiennych i t. p., przy których praca osób starszych częściowo będzie mogła być zużytkowana.

NOWE SCHRONISKO DLA BEZDOMNYCH W DĘBNIKACH.

W Dębnikach przystępuje gmina w najbliższych miesiącach do budowy nowego schroniska dla bezdomnych im. Brata Alberta, połączonego z domem pracy przymusowej i dobrowolnej według najmiarodajniejszych wzorów zagranicznych.

Należy jednak stwierdzić, że rezultaty walki z żebractwem zależą nie tylko od władz, lecz zarówno od samego społeczeństwa. Nie dość nie demoralizuje kategorii wydrwigroszów, jak właśnie bezplanowe udzielanie jałmużny nieznanym ubogim. Miłosierdzie swoje należy raczej skierować celowo i skutecznie i obdarzać datkami komitety parafialne i zakony opiekujące się tego rodzaju osobnikami.

Powinno być zdrową zasadą, zdrowo myślącego społeczeństwa, aby nie dać wyszyskiwać swego sentymentu litości żebrakom, chcącym operować na pozornym nieraz kontraście dobrobytu z nędzą i natrętnie napastującym publiczność w lokalach publicznych. Należy liczyć się z tem, że położenie Krakowa, jako miasta leżącego na punkcie węzłowym komunikacji, przytem celu turystów z kraju i z zagranicy, ściąganie w swe mury rzesze żebraków i z najbliższych okolic państwa.

Również może przyczynić się do stłumienia plagi żebractwa wysiedlanie z Krakowa żebraków i włóczęgów obcych do gmin, z których pochodzą, z nałożeniem obowiązku zapiekiowania się nimi. Na razie jednak postępowanie takie musi natrafiać na trudności ze względu na brak organizacji przeciwebractwej w związkach komunalnych i powiatowych i praca taka może być dopiero rozpoczęta, gdy się te braki usunie.

W najbliższych czasach planuje gmina silnie wzmoczoną akcją pomocy społecznej. W pierwszym rzędzie zapiekiują się odnośnie sekcje kobietami pozbawionymi od dzieciństwa opieki fizycznej i moralnej, jakoteż kobietami w okresie nielegalnej ciąży. Projektowana jest również opieka nad dziećmi i zaniechaną młodzieżą, jednak kwestie te wymagają specjalnego omówienia. m'm.

Ideal & odka do pielęgnowania skóry.

Przeciwko spierznięciom, chropowatości, pękaniu skóry na twarzy i rękach — tylko krem Nivea. Zawiera on jako składnik euceryt, który działa zdumiewająco, kojącą na wrażliwe i kanki skórne. Chc — szmieć gładką i delikatną skórę, używaj Kremu Nivea.

ród złożył w pamiętnych dniach wyborów tegorocznych.

Delegacja urzędników u wicepremiera Bartla.

Dnia 10 bm. wicepremier Bartel przyjął delegację stowarzyszenia urzędników państwowych oraz ogólnego zrzeszenia związków i stowarzyszenia urzędników państwowych w sprawie projektu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o państwowej służbie cywilnej. Delegacja przedstawiła wicepremierowi ogólne uwagi, dotyczące wspomnianego projektu, zaś szczegółowo zobowiązała się przedstawić na piśmie w ciągu dnia. Wicepremier oświadczył w zakończeniu konferencji, że zaznajomi się ze szczegółami poprawek, które mu zostaną przedstawione i dla omówienia tych spraw zaprosi delegację na ponowną konferencję w najbliższy poniedziałek.

Wystawa Asnykowska.

Komitet Uczczenia Adama Asnyka organizuje w Warszawie w końcu kwietnia lub początku maja wystawę pamiątek po Poeście. Centralnym eksponatem będzie tablica, która 2 sierpnia br. wmurowana zostanie w Schronisku na Hali Gąsienicowej. Poza tym Komitetowi udało się zgromadzić niemało cennych pamiątek: wszystkie wydania i przekłady poezji Asnyka, jego korespondencje, liczne rękopisy, portrety, fotografie, przedmioty, stanowiące niegdyś jego własność itp. Wystawa wywołała powszechne zainteresowanie, to też Komitet, pragnąc uczynić ją poważną i bogatą, zwraca się niniejszem do wszystkich osób i instytucji, będących w posiadaniu związanym z Poetą pamiątek, z gorącą prośbą o łaskawe wypożyczenie ich. Wszelkie przedmioty i informacje przyjęte będą z żywą wdzięcznością. Należy je skierowywać do siedziby komitetu w Warszawie: Marszałkowska 117 m. 9 (tel. 19—59).

Nowy gmach Sejmu.

Z Warszawy donoszą: Pierwsze posiedzenie nowego Sejmu, wyznaczone na 27 bm., ma się odbyć w nowozbudowanej sali.

Praca w całym gmachu wrze gorączkowo, bo jest jeszcze dużo do zrobienia. Wielka sala posiedzeń o sklepienym dachu szklanym ma ściany, wyłożone wspaniałymi płytami z marmuru krajowego. Wobec nie nadejścia na czas marmuru na posadzki, zmieniono projekt pokrycia podłogi i obecnie jest układane linoleum. Monterzy przeprowadzają instalację oświetlenia elektrycznego. Projektowane wentylatory pod posadzką nie będą zapewne w tej sesji oddane do użytku.

Ten sam, mnie więcej, jest stan robót w kluharach, bufecie i domu poselskim. Tu układają posadzki, tam wykończają schody, wszędzie widać wysiłki, aby za parę dni przystąpić do rozstawiania mebli i oczyszczania gmachu z gruzów i wiorów. Podobno mimo robót, prowadzonych obecnie na 3 zmiany, całości nie da się wykończyć przed 27 bm., a otwarcie Sejmu nastąpi w prowizorycznym urzędowym gmachu. Niewątpliwie dopiero po feriach letnich sale będą całkowicie urządzone.

Już teraz nowy gmach przedstawia się imponująco. Amfiteatralnie zbudowana sala posiedzeń plenarnych ma strop z koncentrycznie ułożonych płyt szklanych. Główny hall wejściowy ozdobiony jest pięknymi witrażami. — Jeden z nich wyobraża stylizację naszego herbu państwowego.

Sale klubów poselskich, również przerabiane i prawie wykończone, czekają na nowych gospodarzy. W dawnej sali posiedzeń Sejmu, ma teraz obradować Senat.

Wykrycie składów bibuły komunistycznej.

Z Warszawy donoszą: Policja polityczna w Warszawie aresztowała wczoraj po dłuższej obserwacji znanego działacza komunistycznego Leopolda Ginzla, u którego w mieszkaniu znaleziono 40 kg. odezów antypaństwowych, notatki szyfrowane, zawierające, jak się okazało 30 adresów składów bibuły komunistycznej w 30 większych miastach.

Zawiadomione o tem prowincjonalne urzędy śledcze przeprowadziły rewizję, konfiskując około 1000 kilogramów odezów. W Warszawie skonfiskowano nadto w mieszkaniach przy ul. Pańskiej 19, Pawiej 48 i Nowolipie 50 ieszce 500 kilogramów bibuły.

Aresztowania w sprawie nadużyć „Orbisu“.

Z Warszawy donoszą: Śledztwo prowadzone przez nadzwyczajną

komisję do walki z nadużyciami w sprawie malwersacji w Towarzystwie „Orbis“, ujawniło nowe szczegóły. Na skutek polecenia sędziego śledczego do spraw szczególniej wagi dra Limberta aresztowano kierowników centrali „Orbisu“ we Lwowie, Helenę Małogową i Zdzisława Kuźnierskiego, osadzając ich w areszcie śledczym. Równocześnie aresztowano w Warszawie kontrolora ministerstwa komunikacji Tadeusza Dutkiewicza, którego osadzono w więzieniu przy ul. Dzielnej.

POSIEDZENIA KOMISJI BUDŻETOWEJ, celem rozpatrzenia budżetu miejskiego na rok 1928/29. Drugie posiedzenie Komisji budżetowej odbyło się w sali obrad Magistratu we środę 7 b. m. Trzecie posiedzenie Komisji budżetowej odbyło się we czwartek 8 b. m. Posiedzenia odbywają się pod przewodnictwem prez. Rollego, w obecności wiceprezydentów, m. in. wszystkich naczelników wydziałów Magistratu i zakładów gminnych. Uchwalono Dz. I administracja ogólna wydatki, Dz. II majątek komunalny, Dz. III przedsiębiorstwa komunalne, Dz. IV spłata długów, Dz. V drogi i place publiczne, Dz. V a. pomiary i plany budowy miasta, Dz. VI oświata, Dz. VII kultura i sztuka. Do działu tego wchodzi po raz pierwszy budżet fundacji Włodzimierzy z Jelitów Krańskich Szkoły na pomieszczenie zbiorów Muzeum Narodowego. Przy uchwaleniu tego działu prezydent złożył członkowi Komisji budżetowej i r. miejs. dr. Alfr. Krowczyńskiemu, siostrzeńcowi zmarłej, wyrazy podziękowania za obywatelskie stanowisko wobec gminy m. Krakowa. Następnie uchwalono Dz. VIII zdrowie publiczne, Dz. IX opieka społeczna, Dz. X popieranie rolnictwa, Dz. XI popieranie przemysłu i handlu, Dz. XII bezpieczeństwo publiczne i Dz. XII „różne“. Czwarde posiedzenie Komisji budżetowej odbyło się w piątek 9 b. m. Uchwalono wydatki nadzwyczajne we wszystkich działach budżetu, następnie dochody i opłaty gminne, oraz budżety zakładów i przedsiębiorstw miejskich. Na tem obrady Komisji budżetowej ukończono. Posiedzenia Rady miejskiej, celem uchwalenia budżetu, odbędą się w najbliższym czasie.

PODATEK OD LOKALI. Magistrat przypomina, że w myśl par. 5 rozporządzenia ministra skarbu z dnia 29 grudnia 1926 r., wydanego w celu wykonania ustawy z dnia 2 sierpnia 1926 r. o podatku od lokali, właściciele realności winni zawiadomić Magistrat o każdej zmianie w stanie lokatorów, oraz ilości zajmowanych przez nich ubikacji mieszkalnych lub lokali przemysłowych. Winni zaniechania ulegną karom w myśl par. 6 powołanego powyżej rozporządzenia, względnie postanowieniom z art. 62 63 i 67 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. P. Nr. 94 poz. 747.

DOKSZTAŁCZANIU KURS POLONISTYCZNY, urządzony staraniem kuratorium krakowskiego, dla nauczycieli języka polskiego szkół średnich ogólnokształcących, odbędzie się dn. od 26 do 31 b. m. w Krakowie. Wykłady teoretyczne objeśli profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego (I. Chyżanski, J. Łoś, K. Niszczyński, J. Rozwadowski), nadto profesorowie gimnazjów (dyr. K. Okrzeński, F. Bielański, A. E. Baliński, P. Jaworek, K. Szafranski, J. Wiśniewski); lekcje pokazowe w szkole przeprowadzą profesorowie krakowskich gimnazjów (Z. Klemensiewicz, Kropaczek, J. Piasecki, J. Pięko, M. Stawarska). W jedno popołudnie wystawioną będzie w teatrze „Bagatela“ przez młodzież szkół krakowskich „Tragedja o polskim Sycylurii“ Jana Jurkowskiego w transkrypcji i reżyserji prof. A. E. Balińskiego.

JAKIE GENY PŁACONO NA TARGOWICY MIEJSKIEJ. Od 3 do 9 b. m. spędzono na targowicy miejskiej 2.298 sztuk zwierząt. Za kilogram bitej wagi nierogacizny płacono 2.35—2.85, Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano na konsumpcję miejscową 2.001 sztuk, na konsumpcję zaś innych gmin 121. Bydło i nierogacizna były przeważnie pierwszej klasy. Ceny utrzymywały się na poziomie ostatniego tygodnia.

CHOROBY ZAKAZNE W KRAKOWIE. W czasie od 4 do 10 b. m. stwierdzono w Krakowie następujące wypadki chorób zakaźnych: szkarlatyna 5, odra 14, tyfus bezuszu 4, koklusz 5, ospa wietrzna 1, mumps 1, róża 2, dyfterja 9.

Z NIEZAMKNIĘTEGO MIESEKANIA Eleonory Wierzbickiej przy ul. Wolskiej 16, skradziono pakto mgliste, wartości 100 zł.

Listy z Krakaju.

(Korespondencja „N. Reformy“.)

Tarnów, 10 maja.

(Po wyborach do Sejmu. — Posiedzenia komisji okręgowej. — Otwarcie nowej placówki handlowej. — Ze sądu przysięgłych).

Listy BBWR Nr. 1 w stosunkowo w krótkim czasie zyskała bardzo poważną ilość głosów, bo 38.302, które rozdzielają się na poszczególne powiaty następująco: Tarnów — 8319, Pilzno — 4342, Brzesko — 9306, Dąbrowa — 7305, Gorlice — 3298, Grybów — 5732. Niekiedy całe wsie oddawały swoje głosy tylko na listę BBWR, co jest niebываłym zwycięstwem ideologii marszałka Piłsudskiego. Zdobył 2 mandatów w okręgu 45 jest wielkim sukcesem BBWR i to tem większym, jeżeli się zważy, że agitacja BBWR zmusiła p. Witosą do pozostania w okręgu 45, a pozostawienia innych okręgów na los szczęścia.

Spółdzielnia towarowo-kredytowa „Stok“ w Krakowie otworzyła w naszym mieście filję przy ul. Szpitalnej 18.

Dnia 2 grudnia 1927 wybuchł pożar w Chotowej w zagrodzie Edmunda Kamińskiego. — Pastwą pożaru padła stodoła, napełniona zbiorami, oraz dwa stogi siana i słomy. Podpalenia dopuścił się Edward Paluch, 18-letni nieślubny syn Kamińskiego z zemsty za to, że jego ojciec odmówił mu materialnej pomocy w zdobyciu stałego utrzymania. Za tę zbrodnię stanął przed Trybunałem sądu przysięgłych, któremu przewodniczył s. s. o. Jachna. Ponieważ sędziowie przysięgli pytani w kierunku zbrodni podpalenia zaprzeczyli, Trybunał ogłosił wyrok uwalniający Palucha, a skazujący go jedynie na 3 dni aresztu za kradzież flaszki z benzyną.

KRONIKA.

Kraków, 12 marca.

Cała Polska w hołdzie dla Marszałka Piłsudskiego.

W całym kraju rozpoczęły się już wielkie przygotowania do uroczystego obchodu imienin Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Za przykładem stolicy, gdzie, jak już donosiliśmy wczoraj, z inicjatywy Ligi mocarstwowej Polski, stworzono Komitet obchodu, który ustalił już program uroczystości — pozszy obecnie ośrodki prowincjonalne we wszystkich dzielnicach państwa.

W Poznaniu powstał obywatelski komitet organizacyjny, który urządza w dniu 19 b. m. uroczystą akademię w sali tronowej Zamku. W dniach najbliższych ukazuje się odezwa komitetu do obywateli.

W Tarnowie na czele obchodu stanął burmistrz dr. Kryplewski. Ostatnio z inicjatywy obwodu rówieńskiego zw. strzeleckiego, zawiązał się komitet w Równem. Między in. będzie zorganizowana wystawa pamiątek legionowych.

We wszystkich miejscowościach kraju społeczeństwo organizuje uroczyste nabożeństwa, akademie, przedstawienia dla żołnierzy i ludu, zawody sportowe, wojskowe i t. d.

Uroczystości poprzedzi w dn. 18 b. m. wieczorny kapistrzy orgiestr wojskowych. W d. 19 marca obchód rozpoczyna wojskowe msze polowe i defilady wojska.

Tegoroczny obchód wypadnie wszędzie najbardziej imponująco, iż zbiega się z tak wspaniałym zadokumentowaniem uznania dla Odnowiciela Państwa i wiary w Niego, jakie na-

Sensacyjna afera towarzyska w Bydgoszczy.

Tragiczna miłość 2 studentów. — Śmiertelny poczynunek ukochanej.

Z Bydgoszczy donoszą:
Sfery towarzyskie Bydgoszczy wstrząśnięte zostały wiadomością o zamachu samobójczym dwóch studentów, którzy na tle erotycznym usiłowali **pozbawić się życia**. Przed kilkoma dniami wezwano telefonicznie jednego z lekarzy do znanej rodziny przy ul. Pomorskiej w celu udzielenia pomocy dwóm zatrutym osobom. Po przybyciu na miejsce, lekarz zastał dwóch młodzieńców w stanie nieprzytomnym z objawami ciężkiego zatrucia sublimatem. Byli to: 20-letni Eugeniusz K., student uniwersytetu warszawskiego i Józef S., syn obywatela ziemskiego z pod Gniezna. Po kilkugodzinnych zabiegach udało się desperatów doprowadzić do przytomności. Okazało się, że **ohydnej kochali się w 17-letniej Wandzie Cz.**, a skoro doszli do przekonania, iż jeden drugiemu przeszkadza, powzięli szalony pomysł rozstrzygnięcia walki przy pomocy amerykańskiego pojedynku. Zgodzili się się, iż każdy z nich wypije równocześnie po filiżance kawy czar-

nej, przyczem w jednej z filiżanek będzie się znajdowała trucizna.
Z zamiaru tego **zawierzyli się Wandzie Cz.**, prosząc, by ona przygotowała napój i do jednej ze szklanek wylała truciznę. **Panna Cz. skwapliwie przyjęła propozycję i otrzymaną dozę sublimatu podzieliła na dwie połowy**, sygnując je nie do jednej, lecz do obu filiżanek, poczem wyszła do drugiego pokoju, nie chcąc być świadkiem śmiertelnego porachunku. Zawiadomiona o wypadku policja **aresztowała pannę Cz.**, osadzając ją w areszcie. Podczas śledztwa przyznała się ona, że **truciznę wylała do obydwóch filiżanek, w nadziei pozbawienia się w ten sposób uciążliwych adoratorów**.
Po złożeniu 5.000 zł. kaucji panna Cz. została zwolniona z aresztu śledczego do czasu rozprawy sądowej. Niedoszły samobójców po przepłukaniu żołądka zabrali rodzice do domu.

Z kraju.

OBOSTRZENIE KONTROLI W RESTAURACJACH I BUFETACH KOLEJOWYCH. Specjalnym okólnikiem, rozesłanym do poszczególnych dyrekcji kolejowych, ministerstwo komunikacji nakazuje energiczne kontrolowanie ilości i jakości podawanych w restauracjach i bufetach kolejowych potraw i napojów, oraz ściśle przestrzeganie warunków higienicznych i czystości. Ministerstwo nakazuje zwrócić szczególną uwagę na restauracje na stacjach granicznych, ze względu na ich znaczenie reprezentacyjne i liczne przejazdy obywateli obcych państw.

PRZETROGA DLA EMIGRANTÓW DO BRAZYLII. Urząd emigracyjny komunikuje, iż z powodu braku zapotrzebowania na rolników w brazylijskim stanie Rio Grande de Sul, ostrzega się emigrantów polskich, jadących do Brazylii, przed niebezpieczeństwem wyjazdu do tego stanu bez posiadania większej sumy gotówki na utrzymanie w ciągu dłuższego okresu czasu, lub bez wezwania od dawniej tam zamieszkałych krewnych, albo pracodawców. Na zasadzie bowiem oświadczenia brazylijskich władz stanowych i imigracyjnych, stan Rio Grande do Sul emigracji oficjalnej nie potrzebuje, ani nie przyjmuje, jak również żadnej opieki i pomocy emigrantom polskim w wyszukaniu pracy lub osiedleń się dać nie może.

PROFESOR SUZZALLE PRZYBYWA DO WARSZAWY. W poniedziałek przybywa do Warszawy z Wiednia prof. dr. Henryk Suzzalle, przedstawiciel Instytutu Carnegiego w Nowym Jorku. Podróż profesora ma na celu zapoznanie się z zagadnieniami polityki zagranicznej Polski i jej życiem intelektualnym, celem ułatwienia międzynarodowego zbliżenia intelektualnego.

SPRAWA GEN. ROZWADOWSKIEGO ODROZCZONA NA CZAS NIEOKREŚLONY. „Polska Zbrojna” donosi, że wyznaczony na 9 grudnia ub. roku proces przeciwko gen. T. Rozwadowskiemu, uległ odroczeniu na przeciąg dwóch miesięcy z powodu choroby oskarżonego. Po upływie wspomnianego terminu, gen. Bronisław Sikorski, mający przewodniczyć w tej sprawie, zarządził powtórne zbadanie stanu zdrowia gen. Rozwadowskiego, przebiegającego we Lwowie. W wyniku konsultacji lekarze wojskowi orzekli, iż stan zdrowia generała uległ pogorszeniu, bowiem prócz dawnych chorób organicznych, przyłączyło się ostre zapalenie płuc. Wobec powyższego, proces odłożony zostanie na czas nieokreślony.

SKASOWANIE APARATÓW „ZREĆZNOŚCI”. Komisarjat rządu m. st. Warszawy wydał rozporządzenie o usunięciu aparatów „zrećzności”, gdziekolwiek się one znajdują. Rozporządzenie to wejdzie w życie z dniem 10 kwietnia r. b. i ma na celu zachowanie porządku publicznego, jak również ukroczenie nadużyć, które były uprawiane za pomocą tych aparatów.

ARESZTOWANIE ZBIEGŁEGO Z WIĘZIENIA BANDYTY. W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych st. przodownik policji, Borkowski i st. przodownik Grabowski, patrolując przy ul. Brackiej w Warszawie, wykryli w jednej z piwnic znanego kaszanka, Herscha Suwałka, i jednego z bandytów, zbiegłych z więzienia przy ul. Długiej, Aleksandra Żurka, w chwili przygotowywania podkopy. W ten sposób dzięki czujności władz bezpieczeństwa, piąty uciekinier z sześciu opryszków, którzy zbiegli z więzienia przy ul. Długiej, wpadł w ręce policji. Ostatni z tej szóstki, Kubańczew, dotychczas unikną zetknięcia z władzami bezpieczeństwa.

KRWAWE STARCIE POLICJI ZE STRAJKUJĄCYMI ROBOTNIKAMI. Trwający od kilku dni strajk robotników w Solcu Kujawskim doprowadził do przykrego incydentu wobec tego, że dyrekcja zakładów nie chciała się zgodzić na żądanie robotników zniesienia pracy akordowej i przywrócenia dniówek.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Gdańsku, chcąc uprzędnąć załazasowane tory na stacji w Grudziądzu i Toruniu, gdzie stoi ponad 300 wagonów z drzewem dla zakładów impregnacyjnych zwróciła się do strajkujących z propozycją wyladowania drzewa do strajkujących z propozycją wyladowania drzewa na dniówkę, płacąc po 4.00 zł., na co się strajkujący nie zgodzili. Wobec tego dyrekcja kolejowa przysłała swoich robotników. Strajkujący jednak stanęli wraz z dziećmi i żonami murem przy zakładach nie wpuszcili do nich wagonów. Wobec tego do Solca przybyli delegaci starostwa i rozpoczęli pertraktacje ze strajkującymi. Robotnicy oświadczyli, że propozycję dyrekcji przyjmą, jeżeli usunie ona robotników kolejowych i podwyższy dniówki, na co znowu dyrekcja nie chciała się zgodzić.

Gdy robotnicy po tem oświadczeniu znowu wraz z rodzinami wagony otoczyli, nie dając ich ruszyć z miejsca, skonsynowana policja konna przypuściła szarżę, raniąc kilkunastu robotników. W wyniku zajścia dokonano szeregu aresztowań. W zakładach impregnacyjnych pracują pod osłoną policji robotnicy kolejowi.

GIMNAZJALISTA ZASTRZELIŁ KOLEGĘ W KRZYŻANKACH KOŚCIOŁA. W czasie niesporów w kościele poklasztornym w Świeciu, przed zakończeniem nabożeństwa wyszli z kościoła trzej kilkunastoletni chłopcy: 13 letni Kiprowski, uczeń 2

klasy tuł, gimnazjum oraz rówieśnicy jego Grabowski, uczeń kl. 6 szkoły powszechnej i 16-letni uczeń malarski Murawski.
Chłopcy ci mieli zamiar udać się za miasto, celem polowania tam na wrony z „teszingów”, które mieli przy sobie. Po wyjściu z kościoła, już w krągankach rozpoczęli manipulować bronią. Gdy Murawski rzekł Kiprowskiemu: „Twój teszing jest nie nie wart — odpowiedział szybko Kiprowski: „O patrz, jak dohrze bije”. Po tych słowach zapominając, że broń jest nabita, dał strzał, mierząc ku Murawskiemu z odległości około 3 metrów. Murawski padł na ziemię z czołem skrawionem i wkrótce zmarł.

Kiprowskiego zaraz wydano do gimnazjum.
POMYSŁOWY FAŁSZYWY POLICJANT. W Łodzi aresztowano bezrobotnego Kazimierczaka, który od dłuższego czasu w mundurze policjanta obchodził firmy handlowe i przemysłowe, naciągając je z powodzeniem na „pożyczki krótkoterminowe”.

MŁODOCIANI FAŁSZERZE ZNACZKÓW POCZTOWYCH. W Łodzi aresztowano 16-letniego Jana Krukowskiego i rówieśnika jego, Józefa Bukowskiego, którzy nadając około 3000 przesyłek pocztowych tygodniowo z ramienia firmy „Rekord”, systematycznie zdejmowali znaczki pocztowe w cenie 1 zł. z przesyłek, które wróciły z powrotem, a następnie wywabiały z marek siemple pocztowe, puszczały je w obieg po zmierzonych cenach. Skarb państwa poniósł w ten sposób szkodę w wysokości kilka tysięcy złotych.

MALWERSACIE B. POSŁÓW LITEWSKICH. Jak donosi wileńskie „Słowo”, omegdaj dokonano w Kownie sensacyjnej aresztowań b. posłów na sejm kowieński: Mikszisa i Draugielisa, przywódców pravicowego stronnictwa „Związku Gospodarczy”. Aresztowania dokonane zostały z powodu wykrycia obywatelskiej afery z dostawą słoniny dla intendencji w Mariampolu. Intendencja otrzymała zamiast słoniny litewskiej, gorszą i tańszą słoninę amerykańską. W sprawie zamieszanych jest kilku członków „Ukimiuku Sajunga”, oraz kilku wojskowych i kupców żydów. Ogółem pociągnięto do odpowiedzialności 10 osób, z których 6 osadzono w więzieniu. W czasie najbliższym można się spodziewać nowych aresztowań.

NOWY KONSUL WŁOSKI W KATOWICACH. Prezydent Rzeczypospolitej udzielił exequatur listom komisyjnym p. Ferruccio Luppisa, jako konsula królestwa Włoch na obszar Województwa Śląskiego, Kieleckiego i Krakowskiego z siedzibą w Katowicach.

BUDOWA MOSTU NA WIŚLE POD OŚWIECIMIEM. W bieżącym roku Śląski Urząd Wojewódzki przystąpi do budowy mostu betonowego na Wiśle pod Oświęcimiem. Koszty budowy mostu określono na sumę 600.000 zł., które pokryje w połowie Śl. Urząd Wojewódzki, zaś druga połowę pokryje Rząd centralny. Obecnie Śl. Urząd Wojewódzki opracowuje projekt, tak, że w bieżącym roku most zostanie oddany do użytku publicznego. Fakt ten należy powitać z wielkim zadowoleniem, gdyż przez to połączenie zostanie G. Śląsk z Małoniąską.

TRAGICZNA ŚMIERĆ POCZTOWEGO MOTOCYKLISTY. W Poznaniu w tragiczny sposób utracił życie kierownik motocyklu pocztowego, Władysław Wojtkowiak. Jadąc motocykłem pocztowym, przy zbiegu ulic Głogowskiej i Bukowskiej Wojtkowiak usiłował wyminąć wóz, przyczem zderzył się z tramwajem. Wojtkowiak leżał obok rozbitego w szczątki motocyklu z ciężkimi obrażeniami całego ciała. Nieszczęśliwy zmarł natychmiast.

SAMOBÓJSTWO ZNANEGO SPORTOWCA LWOWSKIEGO. Omegdaj we Lwowie zmarł sportowiec i przedstawiciel fabryki samochodów Studabaeker, Henryk Balko, popełnił zamach samobójczy, sznелając sobie w pierś. Ciężko rannego przewieziono w groźnym stanie do szpitala. Balko miał opinię człowieka, któremu się niezwykle dobrze powodzi, więc desperacki jego krok wywołał we Lwowie wielkie wrażenie.

Z PROCESU O ZAMORDOWANIE SP. KURATORA SOBIŃSKIEGO. W 35 dniu rozprawy o zamordowanie ś. p. kuratora Sobieskiego ogłosili przemówienia obrońcy dr. Gawdyński i dr. Paweński.

Wyrok spodziewany jest w śróde.
WŁAMYWACZ CZŁONKIEM KOMISJI WYBORCZEJ. Omegdaj we Lwowie w nocy nieznanymi sprawcy dokonali włamania do magazynu kapeluszy Emila Pimsena przy ul. Piłnickarskiej. Włamywacze użyli w tym celu drabinki, stojącej obok latarni i po niej dostarli się na pierwsze piętro, skąd do wnętrza magazynu. Stojąca tam kasa ogniotrwała została rozbita, a włamywacze zabrali całą jej zawartość w postaci: 300 dolarów, 4000 zł., złote koleżki i złoty zegarek, poczem zbiegli bez śladu. Jako podejrzanych o napełnienie tego włamania aresztowała policja Bronisława Pastuszyńskiego, majstra murarskiego, zamieszkałego przy ul. Wolwńskiej. Pastuszyński odsiedział już karę dłuższego więzienia za włamanie. Podczas osobistej rewizji, przeprowadzonej przez funkcjonariuszów policyjnych, znaleziono u niego papiery, stwierdzające, iż był on członkiem komisji wyborczej nr. 30. Wśród papierów znajdowało się powołanie Pastuszyńskiego przez komisarzy rządowego na posiedzenie członków komisji, odbyte na kilka dni przed terminem wyborów.

Z sali sądowej.

Żona oskarżona o zamordowanie męża.

Dziś przed Trybunałem Sądu Przysięgłych w Krakowie rozpoczęła się ciekawa rozprawa przeciwko niejkiej Kazimierce Trzetrzezińskiej, urodzonej w Krakowie, oskarżonej o to, że w Wadowicach, w nocy z 8 na 9 czerwca 1927 r. w czasie snu swego męża Konrada Trzetrzezińskiego wystrzeliła z rewolweru w skroń tegoż, pozbawiając go w ten sposób życia.

Początkowo rozprawa toczyć się miała przed Sądem Przysięgłych w Wadowicach, a nawet termin rozprawy wyznaczony był na dzień 5 marca br.

Na skutek jednak prośby oskarżonej, sąd apelacyjny w Krakowie odebrał sprawę z pod kompetencji Sądu wadowickiego i przydzielił ją Sądowi Przysięgłych w Krakowie do rozpatrzenia.

W dniu 9 czerwca 1927 r. miasto Wadowice elektryzowane zostało straszliwą wieścią o dokonaniu morderstwa na znanym powszechnie w Wadowicach inżynierze śp. Konradzie Trzetrzezińskim.

Nad ranem tegoż dnia zgłosiła się na posterunku P. P. w Wadowicach Kazimiera Trzetrzezińska wraz ze swoją córką z pierwszego małżeństwa Luizą Treville.

Trzymając w rękę torbkę, Trzetrzezińska wyjechała

Z TOREBKI REWOLWER,

a wręczając go posterunkowemu P. P. Michałowi Pachowi, oświadczyła: „oddaję panu brauning, którym w tej chwili zabiłam męża”.

Kiedy posterunkowy zapytywał, w jaki sposób się stało i wśród jakich okoliczności, Trzetrzezińska odmówiła wyjaśnień, oddała jedynie Pachowi klucze do mieszkania i prosiła go, by poszedł sprawę zbadać na miejscu.

Na dalsze indagacje w Komisariacie obwionona poczęła oskarżać męża, że ten krytycznej nocy przyszedł do domu pijany, chwycił ją za gardło i dusił i że w tych warunkach pobięła do drugiego pokoju do szafy, gdzie złożony był rewolwer, a następnie wróciwszy do pokoju, w którym nocował jej mąż, brauningiem tym pozbawiła go życia.

Równocześnie oświadczyła, że

JEDYNY ŚWIADEK KRYTYCZNEGO ZAJŚCIA mianowicie córka jej z pierwszego małżeństwa, 19-letnia Luiza Treville o niczem nie wie, wiedziała, bo w czasie przyścia do domu i całej małżeńskiej sceny spała w przyległym pokoju, a przebudziwszy się dopiero na odgłos strzału, zawołała jedynie rozpaczliwym głosem: „Mamusiu, co się stało?”.

Skończywszy na tem opowiadaniu na policji, zapowiedziała oskarżona, że dalsze szczegóły tragicznego zajścia dokładnie opowie w Sądzie.

Mimo tej zapowiedzi przez długi czas oskarżona odmawiała w Sądzie jakichkolwiek wy-

jaśnień, a dopiero po upływie dłuższego czasu, ochłonawszy z pierwszego zdenerwowania, oświadczyła, że do winy się nie poczuwa, jakkolwiek przysnaje, że wystrzelałem z rewolweru pozbawiła życia męża swego śp. Konrada Trzetrzezińskiego.

Pod zarzutem tej zbrodni względnie współwiny tej zbrodni przytrzymała została także córka oskarżonej, która przesłuchiwana zapo-dała jedynie, że wprawdzie o przebiegu sprawy nie wie, kiedy jednak usłyszała strzał dochodzący z pokoju swojego ojczyrna, przebudziła się i w tym momencie zauważyła w drzwiach, prowadzących z pierwszego pokoju do drugiego pokoju matkę swoją, która zdołała jedynie wypowiedzieć słowa: „o nic nie pytaj, wstawaj, ubieraj się i wychodźmy”.

Kiedy obie kobiety ubrały się i miały wychodzić, córka, która w międzyczasie zorientowała się w sytuacji, zapytała się: „czy żyje?”, na co matka odpowiedziała: „momentalnie skęnczył”.

Luiza Treville po jakimś czasie została z aresztu śledczego wypuszczona, a oskarżenie skierowane zostało wyłącznie tylko przeciwko Trzetrzezińskiej.

Pozbawiona domu błakała się przez jakiś czas między znajomymi w Krakowie, aż pewnego razu znikła z Krakowa i mimo poszukiwań znajomych, przez kilka dni nie można jej było odzyskać.

Odnaleziono ją dopiero na zasadzie wiadomości dziennikarskich, że pod Krakowem usiłowała rzucić się w nurty Rudawy młoda dziewczyna, elegancko ubrana, zdradzająca pochodzenie ze sfer inteligencji, robiąca wrażenie osoby dotkniętej obłędem, która na wszystkie pytania miała jedyną odpowiedź: „jestem Treville — o niczem nie wiem”.

Obecnie znajduje się Treville w sanatorium dla umysłowo chorych.

Rozprawie przewodniczy s. o. Lizak, wotują Sośnicki i Świądrowski. Oskarża prok. dr. Kozłowski, broni adw. dr. Aschenbrenner.

Oskarżona ubrana jest w strój, w którym krytycznej nocy, wychodząc na policję, na siebie przywdziała. Głową wtuła w szeroki, biały kołnierzy futrzany selskiwego płaszcza. Zeznaje z oczyma utkwionymi w przeszerzeń, robiąc wrażenie automatu. Do winy się nie poczuwa i odwołuje swoje pierwotne zeznanie na policji, gdzie przyznała się do czynu dlatego, że wiedziała, że córka jej z powodu słabego stanu zdrowia nie przetrzyma aresztu śledczego.

Rozprawie przysłuchują się trzy panie oraz stali bywalcy kryminalnych rozpraw, dla których stanowią one do pewnego stopnia praktyczną lekcję, mającą na celu zdobycie wiedzy, jak w razie konfliktu z ustawą — mają się bronić.

Ze świata.

PIERWSZA ROZMOWA TELEFONICZNA PARYŻ—NOWY JORK. Z Paryża donoszą: Pierwsza rozmowa telefoniczna pomiędzy Nowym Jorkiem a Paryżem odbyła się we czwartek. Rozmowę słychać było doskonale. Otwarcie publicznego ruchu telefonicznego nastąpi w ciągu dni ośmiu. Trzyminutowa rozmowa będzie kosztowała około 400 złotych.

1.500 KANDYDATÓW NA POSADĘ GOŃCA BIUROWEGO. Z Londynu donoszą: W Nowym Jorku przyszło wczoraj do zaburzeń bezrobotnych. Powodem było ogłoszenie w dziennikach, że do pewnego biura potrzebny jest gończy z pensją 16 dolarów tygodniowo. Przed biurem pojawiło się około 1.500 mężczyzn i kobiet, reflektujących na to stanowisko. Gdy dowiedzieli się, że posada jest już zajęta, usiłowali zburzyć urządzenie biura. Policja rozprzeczła tłum.

B. KRONPRINZ ZADŁUŻONY. Berliński komunistyczny „Welt am Abend” dowiaduje się, że majątek b. kronprinza na Górnym Śląsku zostanie wystawiony na licytację. Długi b. kronprinza przekraczają wartość jego majątku, dochodzą bowiem do 8 milj. mk.

SENSACYJNY PROCES POLITYCZNY W BERLINIE. W sądzie berlińskim ma się rozpocząć w najbliższych dniach sensacyjny proces przeciwko działaczowi emigrantów rosyjskich w Berlinie, „Rul”, oskarżonemu o obrażenie ambasady sowieckiej. Proces wytoczony został „Rulowi” z powodu artykułu, zamieszczonego po zabójstwie Trejkowicza w Warszawie, w którym to artykule „Rul” wyrażał przypuszczenie, że zabójstwo miało być zamestą urzędników poselstwa sowieckiego na emigrancie rosyjskim za zabójstwo Wojkowa. „Rul” dał artykulemu powyższemu tytuł „Bądźcie ostrożni!” i ostrzegał emigrantów rosyjskich przed przekraczaniem progu ambasady sowieckiej. Prasa berlińska spożyżniewa się, że w procesie tym pomuszona zostanie obszernie afera Trejkowicza. „Rul” broniący jest przez dwóch adwokatów: Heinego, posła do Reichstamu i Bibera.

KATASTROFALNE OESUNIĘCIE SIĘ GÓRY. Z Rio de Janeiro donoszą: Obsunięcie się góry pod Santos pociągnęło za sobą znacznie więcej ofiar, niż pierwotnie przypuszczano. Liczba zabitych dochodzi do 300, rannych jest około 200. Dotąd wydobyto 150 trupów. Oddział, złożony z 2000 żołnierzy, zatrudniony jest pracami ratunkowymi. Obsunięcie się góry nastąpiło nagle. W pierwszej chwili odnosiło się wrażenie, że góra Bont Benrat postuwa się cała naprzód i że zasypie całe miasto, później jednak okazało się, że tylko podnóże góry się obsunęło. Masy ziemi i kamieni zasypały szpital z kilkudziesięciu chorymi. Dotąd wydobyto 42 trupów. Prace nad spęalnieniem potwają prawdopodobnie kilka tygodni, albowiem masę ziemi, która się obsunęła, oblicza się na kilka milionów ton. Przypuszczalną przyczyną katastrofy są długotrwałe deszcze.

JAK ŻYJĄ STUDENCI W MOSKWIE? Na od-

bytem niedawno w Moskwie, pod przewodnictwem komisara oświaty, Lunaczarskiego, publicznem zebraniu wygłosił prof. Zalkind odczyt w kwestii materialnych warunków bytu studenckiego. Położenie uczącej się młodzieży przedstawione zostało w czarnych barwach. Prof. Zalkind stwierdza mianowicie, że 61 proc. studentów uniwersytetu moskiewskiego posiada maximum 20 rubli miesięcznie na całkowite utrzymanie, 26 proc. utrzymuje się z żebraniem, 23 proc. jada zaledwie trzy razy tygodniowo, 16 proc. rozporządza pomieszczeniem o wymiarach... dwóch metrów kwadratowych. W niektórych przytułkach dla uczącej się młodzieży 53 procent lokatorów jest ciężko chorych, a w jednym nawet kontyngent dochodzi do 85 procent! Tak żyją ludzie w kraju, mającym szczęście posiadać ustrój „komunistyczny”.

O sanację polskiego ruchu emigracyjnego we Francji.

Jak się dowiadujemy, ostatnio doszło między władzami francuskimi a Urzędem Emigracyjnym w Polsce do nieporozumienia. Tło tego nieporozumienia stanowi sprawa emigracji polskich robotnic do Francji. Mianowicie władze francuskie pragną przeprowadzić masową emigrację polskich robotnic rolnych do Francji do drobnych gospodarstw, co całkowicie nie odpowiada polskiemu postulatowi, a to ze względu na niebezpieczeństwa, na jakie polskie robotnice byłyby narażone emigrując w ten sposób, dalej na fakt, że bezrobotnie wśród kobiecych sił roboczych w Polsce jest nieznaczne, a wreszcie ze względu na ogólne wskazania polskiej polityki i socjalnej opiekuńczej.

Sprawą tą, jak również i sprawą wydalania polskich robotników z Francji, zmianą niektórych postanowień w zawieraniu kontraktów niedogodnych dla naszych robotników, oraz przedewszystkiem sprawą kosztów przejazdu zajmie się polsko-francuska komisja doradcza, której obrady rozpoczęły się dnia 8 marca w Paryżu, a która przewidziana jest w konwencji polsko-francuskiej z 1919 r.

Mamy nadzieję, że polscy przedstawiciele skutecznie przeprowadzą w interesie polskiego robotnika swe postulaty. Z naszej strony pragniemy jedynie zaznaczyć, że opinja publiczna w Polsce od dłuższego już czasu jest wysoce zaniepokojona pewnymi niepożądanymi objawami, które dały się zauważyć w dziedzinie rekrutacji polskiego robotnika do Francji i wyrażamy nadzieję, że obradująca komisja niedomagania te usunie w interesie obu państw ze sobą zaprzyjaźnionych.



TEATRY-KINA
KONCERTY

Onia 12 marca

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś, w poniedziałek, i w następną dni bieżącego tygodnia „Faust” Goethego.

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Poniedziałek: „Faust”.
Wtorek: „Faust”.
Środa: „Faust”.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI”:

Poniedziałek: Kto mocniejszy, turniej atletów.
Wtorek: Kto mocniejszy, turniej atletów.
Środa: Kto mocniejszy, turniej atletów.

CHÓR DONSKICH KOZAKÓW, karmia, idealnie zestrojona drużyna, złożona z 35-ciu śpiewaków, wystąpi we wtorek 13 b. m. w Starym Teatrze i wykona, niezmiernie urozmaicony program, zawierający przedewszystkiem pieśni o motywach narodowych, a wśród nich męzównaną pieśń „Ej Behnjem” Archangielskiego. Cudowne passimima, głębokie i pełne forte, jakby głos dzwoniów rozkolysanych, to efekty, ktermi Chór Donskich Kozaków wywołuje wszędzie najwyższy entuzjazm.
JUTRO WYSTĘP STEFANA JARACZA W KRAKOWIE. Jutro, we wtorek 13 b. m., wystąpi raz jedynym w Krakowie w sali „Bagateli” Stefan Jaracz, dając swoją genialną kreację Krummbacha w sztuce Svana Lange „Samson i Dalila”. Gościu Jaracza w Krakowie wywołuje nadzwyczaj żywe zainteresowanie wśród kulturalnej publiczności, steskiowanej za grą sceniczną wielkiej miary. Sztuka Langego obfituje w silnie dramatyczne i emocjonalne talenty, pozwalające rozwinięciu odwoły się głównej roli całą skalę ekspresji scenicznej od groteski do wzniosłego dramatu w scenie obłąkania. Partnienką p. Jaracza jest utalentowana artystka scen warszawskich, p. Ślaska. Początek o godz. 10.15 wieczorem. Pozostałe bilety nabywać można przy kasie „Bagateli”.

Obchód dziesięciolecia

Polskiego Towarzystwa Geograficznego.

Warszawa, 12 marca.

Dnia 9 b. m. odbyła się w szczerwie zaplanowanej auli Uniwersytetu warszawskiego uroczysta akademja dla uczczenia obchodu 10-lecia istnienia Polskiego Towarzystwa Geograficznego. Zebranie zaszczytli swoją obecnością min. Witold Stanisiewicz, jako przedstawiciel rządu, oraz liczni przedstawiciele świata naukowego, a na ich czele Jego Magnificencja, ks. Rektor Szlagowski.

Prezes Towarzystwa, Wł. Massalski, zajął zebranie dłuższem przemówieniem, stwierdzając, że geografia jest jedną z najstarszych nauk, a dzisiaj łączy się z nią mniej lub więcej ściśle całe dziedziny życia państwowego, kulturalnego i ekonomicznego. Skreślił w dalszym ciągu w barwny sposób udział polskich geografów w ogólno-swiatowym dorobku naukowym i przypomniał, że większość z pośród nich pracowała na chwałę nauki obcej.

Po przemówieniu prezesa, sekretarz dr. J. Loh dał w rzeczowym i zwięzłym przemówieniu rzut oka na historję powstania i rozwoju Towarzystwa w ciągu pierwszych dziesięciu lat jego istnienia, zaznaczając, że były one niezmiernie trudne z względu na brak lokalu i funduszów. Dzięki uprzejmości prof. Lenczewicza, Towarzystwo mieści się dotychczas w Zakładzie geograficznym Uniwersytetu warszawskiego w pałacu Ślaska. Życie Towarzystwa objawia się w formie licznych zebrań odczytowych dla członków i wprowadzonych gości. Ponadto Towarzystwo gromadzi bibliotekę geograficzną, wydaje dwa pisma periodyczne: „Przegląd Geograficzny” w Warszawie i „Wiadomości Geograficzne” w Krakowie i prowadzi ożywioną wymianę z 50 kilkunastu instytucjami, pomiędzy ktermi 31 rozrzucone są po całym świecie. Bierze też udział w kongresach i zjazdach międzynarodowych.

Następnie przemawiali przedstawiciele różnych instytucyj naukowych w porządku następującym: prorektor prof. Hryniewiecki w imieniu Uniwersytetu warszawskiego w serdecznych słowach wyznał znaczenie geografji naukowej, w pojęciu nowoczesnem i złożył hołd jej dorobkowi naukowemu. Stwierdził on, że Polskie Towarzystwo Geograficzne było pierwowzorem, które dało impuls do zrzeszenia się specjalistów w pewnej dziedzinie nauki. Za jego przykładem powstały u nas towarzystwa geograficzne, botaniczne, zoologiczne i inne.

Prof. Jan Lewiński w imieniu Towarzystwa naukowego wyraził Polsce Towarzystwa Geograficznemu uznanie za jego dotychczasową działalność i w gorących słowach zachęcał do dalszej owocnej pracy.

Prezes Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, p. Aleksander Janowski, wypunktował znaczenie towarzystw geograficznych, jako czynników państwowo-uwierzających. Zwrócił uwagę na wspólnosć idealów obydwóch towarzystw, zaznaczając, że Towarzystwo Krajoznawcze jest jak gdyby terenem przygotowanym do pracy. Prof. Aleksander Janowski, w imieniu Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego, oraz Towarzystwa pionierów kolonialnych i wreszcie prof. Krasnowski imieniem rektoratu Wolnej Wszechnicy Polskiej.

Po zakończeniu przemówień delegatów, sekretarz dr. Jerzy Loh odczytał szereg nadeszłych listów i depesz gratulacyjnych.

Po zakończeniu formalnej części zebrania, prof. Ludomir Sawicki, prezes krakowskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Geograficznego wygłosił odczyt, ilustrowany przezroczkami, o wyprawie naukowej samochodem do Anaboli, poprzedzony wstępem o charakterze i organizacji wypraw naukowych dawniej a dziś. Specjalnie zbudowany samochód ten, na sześciu kołach, jest prawdziwem laboratorium naukowym, a ponadto umożliwia pięciu podróżnikom spanie pod dachem, niezależnie od miejsca pobytu.

Kultura i sztuka.

AKADEMJA KU CZCI IBSENSA NA UNIWERSYTECIE WARSZAWSKIM. Dnia 10 b. m. odbyła się na Uniwersytecie warszawskim uroczysta aka-

demja ku czci wielkiego dramaturga norweskiego, Ibsena, w związku z przypadającą w bieżącym miesiącu 100-tną rocznicą jego urodzin. Na akademię przybyli: charge d'affaires p. Ditlef, konsul norweski, p. Kazimierzowski i szereg członków korpusu dyplomatycznego, reprezentanci władz miejskich, senatu akademickiego, oraz kół artystycznych i literackich stolicy. Akademię zajął ks. rektor Szlagowski, zwracając się z powitaniami do dyplomatów norweskiego, poczem w słowach pełnych entuzjazu scharakteryzował twórczość genialnego dramaturga. Z kolei dłuższy odczyt o Ibsenie wygłosił prof. Zygmunt Lempiński, w odczytych słowach prelegent zaznaczył m. in. iż Ibsen wpłynął w decydujący sposób na wprowadzenie do literatury norweskiej języka literackiego, opartego na języku ludowym, jak również do wyodrębnienia literatury norweskiej od literatury ogólnonordyckiej. Po odczytych członkowie Kole dramatycznego studentów uniwersytetu odczytali wyjątki z IV aktu dramatu „Brand” w tłumaczeniu Kasprzicza. Na tem uroczystosć zakończyła się.

PAMIĘCI OSUCHOWSKIEGO. Kole Polskiej Macierzy Szkolnej w Kole pow. łódzkiego uczciło pamięć wielkiego działacza oświatowego przez ufundowanie stypendjum jego imienia dla dwojga dzieci w przedszkole Macierzy w Kole. Książka pralut Niemira odczytał lokal przy Kanonji na Starom Mieście w Warszawie dla biblioteki Macierzy, która nosi nazwę Biblioteki Staromiejskiej Polskiej Macierzy Szkolnej im. A. Osuchowskiego.

POLSKA NA ZJEZDZIE ETNOKOLOGICZNYM. We Florencji odbędzie się w dniach od 28 kwietnia do 3 maja r. b. pierwszy międzynarodowy zjazd etnologiczny. W Komitecie międzynarodowym Polska jest reprezentowana przez prof. E. Bulandę ze Lwowa i prof. T. Zielińskiego z Warszawy. Z ramienia Polskiej Akademji Umiejętności wezmą udział w zjeździe: prof. L. Piotrowicz (Kraków) i T. Zieliński. Poza nim biorą udział pp.: prof. St. Czarnowski, T. Walek-Czarniecki, Wł. Antoniewicz, E. Frankowski i St. Pomiatowski. Obrady zjazdu obejmą wszystkie kwestje, połączone ze starożytną Etrurią. Ponadto przewidywane są wycieczki do Bolonii i wykopanki w starym etruskim grodzie Marzabotto.

Dział gospodarczy

Sytuacja polskiego przemysłu włókienniczego.

Położenie polskiego przemysłu włókienniczego kształtowało się w ciągu ostatniego sezonu produkcyjnego na ogół pomyślnie. Jest to objaw wysoce dodatni nie tylko z punktu widzenia tego przemysłu, ale także z punktu widzenia ogólnogospodarczego, gdyż wzrost konsumcji wyrobów włókienniczych jest ważnym miernikiem ogólnego wzrostu siły konsumcyjnej ludności i poprawy ogólnej sytuacji gospodarczej. Konsumcja wyrobów włókienniczych wzrosła do 67 tys. ton w r. 1926 na 97 tys. ton w r. 1927, to jest z 2,4 kg. na osobę na 3,3 kg.

Dotychczas ostatnie miesiące r. 1927 przyniosły pewne osłabienie koniunktur w związku z kumulacją przebiegiem wyczerpaniem się siły kupna, w związku z finansową słabością handlu, brakiem kredytów obrotowych i ciągle jeszcze niepomiernie wysoką prywatną stopą dyskontową.

Jednakże sezon lemi zapowiada się pomyślnie. Już w lutym dały się zauważyć pierwsze oznaki ożywienia. Niedawno przyszło do zawarcia porozumienia w sprzedaży pomiędzy 7-ma wielkimi łódzkimi fabrykami wyrobów bawełnianych, które to porozumienie przyniosło ze sobą podwyższenie ceny szeregu tkanin, w konsekwencji zesłotecznej zwyższy surowca bawełny.

Wywóz wyrobów bawełnianych, który znacznie wzrósł w r. 1927, zkońcem tegoż roku nieco osłabł. Ogółem wywóz ten z okręgu łódzkiego wzrósł w r. 1927 o 66 proc. i przedstawiał wartość 72 mil. zł. Głównymi odbiorcami była Rumunja, Litwa, a obecnie także Chiny i Japonia. Natomiast bielski przemysł włókienniczy eksportował głównie do środkowej i zachodniej Europy z wyjątkiem Niemiec, a dopiero na drugim planie do krajów bałkańskich i na Bliski Wschód. Eksport ten przemysłu przedstawiał wartość miesięczną 1 do 1 1/2 mil. zł.

Sytuacja na rynku surowca bawełnianego jest po zeszłorocznej haussie stabilizowana, a nawet lekko zniżkowa. Natomiast na rynku wełnianym panuje silnie zwyżkowa tendencja.

Jednym z najpomyślniejszych objawów w łódzkim przemyśle tekstylnym jest fakt powiększenia znacznych kapitałów na inwestycje i w związku z tem stałej poprawy jakościowej produkcji, dzięki czemu łódzki przemysł roz-

MIEDZYNARODOWA WYSTAWA FOTOGRAFICZNA W PRADZE. Z Pragi donoszą, że minister oświaty Hodza dokonał dziś uroczystego otwarcia pierwszej Międzynarodowej Wystawy fotograficznej w Pradze, która potrwa do 27 b. m.

POBYT PROF. ZIELIŃSKIEGO W PRADZE. W Pradze bawi znakomity uczony polski, profesor filologii klasycznej na uniwersytecie warszawskim, dr. Tadeusz Zieliński. Wczoraj gościu podejmował czechosłowacki Penklub z prezesem Czapskim na czele. Wieczorem prof. Zieliński wygłosił dwa pierwsze wykłady: jeden w uniwersytecie, drugi w akademickim Kole przyjacielei Polski. Oba odczyty cieszyły się olbrzymim powodzeniem. Szczególnym aplauzem obdarzono świetne wywody prof. Zielińskiego w oświadczeniu i literaturze polskiej, wygłoszone w Akademickim Kole. Dziś prof. Zieliński z córką był podejmowany śniadaniem przez posła polskiego w Pradze, Grzybowskiego z małżonką.

WYKŁADY PROF. E. LAURA W ZURYCHU. W dniu 13 b. m. przyjeżdża do Warszawy dr. E. Laur, profesor ekonomji rolniczej politechniki zurychskiej, dyrektor i sekretarz generalny Związku Włóciarskiej szwajcarskiej, zaproszony przez Polską Komisję międzynarodowej współpracy umysłowej, w porozumieniu ze szkołą główną gospodarstwa wiejskiego. Prof. Laur wygłosi w lokalu szkoły głównej dwutygodniowy cykl wykładów z zakresu ekonomiki gospodarskiej wiejskiej. W sobotę dnia 17 b. m. odbędzie się specjalny wykład, poświęcony włóciarskiemu prawu spadkowemu.

Z. S. R. R. KU CZCI GORKIEGO. Tas donosił Komisarjat ludowy oświaty publicznej postanowił włączyć do programu szkolnego na rok bieżący w dziale literatury studia nad dziełami Gorkiego. Departament wydawniczy wydaje do użytku szkolnego dzieła Gorkiego po cenach bardzo przystępnych. Do tej serii wydawniczej należą będgą również dzieła Gorkiego w skrócie. Skróty tekstów dokonany został pod kierownictwem samego autora.

Ulica w Niżnim Nowogrodzie, na której mieszkał Gorkij, otrzyma nazwę ulicy Gorkiego. Koło domu, który zamieszkiwał pisarz, założony będzie ogród.

Co grają dzisiaj w kinach.

Uciecha: „Wschód słońca” według noweli H. Sudermana (Janet Gaynar).
Bagatela: „Cyrk” (Charlie Chaplin).
Corso: „Na własnych śmieciach” (Pat i Patachon).
Nowości: „Cyrk” (Charlie Chaplin).
Promień: „Faust” (E. Jannings).
Sztuka: „Wschód słońca” według noweli H. Sudermana (Janet Gaynar).
Wanda: „Marsyljanka”.
Warszawa: „Upiory” (Harry Peel).

Z Radio.

Program stacji radiolonicznych: na wtorek, 13 marca 1928.

Kraków. (566). Godz. 12: Transmisja sygnału czasu hejnału z Wieży Mariackiej, kom. lotn.-met. i muzyki z płyt gramof. Godz. 15-15.20: Transmisja kom. met. i gosp. Godz. 16.40-17.05: Odczyt p. t.: „Wizerunek Jakóba Sobieskiego” wygł. p. J. A. Madey. Godz. 17.20-17.45: „Skryżanka pocztowa” dla młodzieży: „San Leszka Białego” opow. z roku 1292, przez p. M. Moszczowca, w wykonaniu artystów Teatru Miejskiego. Godz. 18.15-18.55: Transmisja z Warszawy. Godz. 19.05-19.15: Transm. kom. roln. Godz. 19.15-19.35: Rozmaitości. Godz. 19.35-20: Odczyt p. t.: „fizjologicznem działaniu widomych promieni słońca”, wygł. dr. E. Maydell, prof. U. J. Godz. 20-20.30: Transmisja z Warszawy odczyt org. przez Prezydium Rady Ministrów. Godz. 20.30-22.30: Transmisja z Warszawy. Godz. 22.30-24: Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: pp. J. Sznajder-Wilkowska i Remin (śpiew), Bobby Elsingier ze Stockholmu (fort.). Do śpiewu akomp. p. K. Meyerhold. 1. a) A. Gold: Tylko ty — boston, b) A. Gold: Garzochy — blues, c) K. Meyerhold: Nie ścisłej mi nie — charleston, p. Remin. 2. a) St. Lipski: Gdy wiosny czas, blues, b) A. Gold: Wym. palce z buzi — foxtrott, c) Petersburksi: Na jedną noc — blues, 3. a) The Doll Dance — Grotoska amerykańska, b) Up and down the keys — Grotoska amerykańska, c) Jazzandina. Grotoska amerykańska — fortepian. 4. Lehara: Duet z II-go aktu operetki: „Tam, gdzie skowronek śpiewa”. 5. a) Tomara Saenger, Stomp amerykański: b) Looking for a boy — foxtrott, c) Side by side — foxtrott — p. Bobby Singer, Przerwa. 6. a) Petersburksi: Miłość — blues, b) Fall: Pięść Achmeja z I-go aktu operetki: „Róża Stambulu”. 7. a) H. Haas: Deszcz jesienny — blues, b) Petersburksi: Cóża przylotność po mojej stronie 8. a) Rio Rita — foxtrott, b) Crazy Chinese World. Pianolot. c) Alabana — Yalo — blues — p. Bobby Elinger. 8. R. Stolz: Duet z II-go aktu operetki: „Księżniczka Fuxtrotta”. — Coletta-Octavian.

Warszawa. (111). Godz. 12 Sygnal czasu, kom. lotn.-met. hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. Godz. 15-15.20: Kom. met. gosp. sam. Godz. 16-16.35: Odczyt p. t.: „O dziejach nadzwyczajnych” z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. — wygł. prof. dr. Stefan Baley. Godz. 16.25-16.45: Naiprogram i komunikaty. Godz. 16.40-17.05: „Skryżanka pocztowa”, korespondencja bieżąca omówi 24. St. Stepanowski. Godz. 17.30-17.45: Odczyt organizowany przez Ministerstwo Komunikacji p. t.: „Znizczenia wojenne kolei państwowych. Ich odbudowa i stan obecny”. Godz. 17.45-17.15: Program dla dzieci. Trans. z Krakowa. Godz. 18.15: Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. pod dyr. J. Dąbrowskiego. 1) Grieg: Marsz z suity „Sigurd Jorsalfar”; 2) Grieg: Suita „Peer Gynt”. Nr. 1. a) Parnecki; b) Smigó; c) Azv. a) Samiec owadow; 4) Sinding; a) Gawo; 1) Swedson. Taniec owadow. 4) Sinding; a) Gawo; 1) Swedson. 6. Godz. 18.35-19.20: Lekcja lekt. ka Iran. — Encja Raquin; 7. Godz. 19.20-19.35: Rom. hist. — 19.35-20: Odczyt p. t.: „Z dziejów sztuki polskiej — E. L. Czarnomska”. (Dział „Krajoznawczy”) — wygł. prof. Aleksander Janowski. 8. Godz. 19.40-19.55: Odczyt org. przez Prezydium Rady Ministrów; 9. Godz. 20.30: Uroczysta audycja z powodu Wzgierskiego Święta Narodowego. Koncert poświęcony muzyce wiejskiej; 10. 22-25: Sygnal czasu i kom. lotn.-met. 11. Godz. 22.30-24: Kom. PAT; 12. Godz. 22.30-24: Kom. pol. sportowy.

Poznań. (340). G. 13: Notowania giełdy zbożowo-towarowej; G. 13.15-14.30: Koncert tria. Udział biora: Hugo Gloksyn (fortepian), Morsanyi (skrzypce), S. Dolinski (wiolonczela), D. W. Walek (basy), Uwertura „Alabrydy”. 2) Gawin: Suita (turecka, 3) Dvornak: Taniec słowiański, 4) Glinka: Uwertura od op. „Rusalka i Ludmila”, 5) Becca: Suita włoska, 6) Gonind: Ballet z op. „Faust”. G. 14: W przerwie koncertowej notowania giełdy papierowej; G. 15-17.45: Audycja dla dzieci w wykonaniu wieńca „Ozonia”. G. 17.45-18.15: Koncert orkiestry salonowej z kawiarni „Espania”. G. 18.45-19: Nadzrogal. — wygł. p. Janusz Warnecki, art. Teatru Polskiego; G. 19.30-19.55: „E. L. Czarnomska”, wygł. przez p. Ślaskowicza; G. 19.55-19.85: 49-ta lekcia języka francuskiego (kurs elementarny) — wygł. p. Omer Nereux; G. 19.55-20: Odczyt p. t.: „Wrażenia z tegorocznego zielonego tygodnia rolniczego w Berlinie” — wygł. p. inż. Jakowski; G. 20-20.30: Kom. Gospodarcze; G. 20.30-22: Koncert organ. przez firmę „Philips” (recital organowy). Wykonawcy: prof. P. Nowowiejski, J. Nowak (bas); G. 22-22.30: Sygnal czasu, kom. met. i PAT;

Kronika ekonomiczna.

WZROST DOCHODÓW PAŃSTW. Wpływy z danin publicznych i monopolów za trzecią dekadę lutego roku 1928 wyniosły ogółem 69 milionów zł., to jest o 18 milionów zł. więcej, niż za trzecią dekadę lutego roku 1927. W tem wpływy z danin publicznych dały 41 milj. zł. wobec 32 milionów zł., wpływy zaś z monopolów 28 milj. zł., wobec 20 milj. zł. za trzecią dekadę lutego roku 1927. Daniny publiczny dały przeto za trzecią dekadę lutego roku 1928 o 9 milionów zł. więcej, monopole zaś o 8 milionów zł., więcej, niż za trzecią dekadę lutego r. 1927.

WAŻNE NARADY KOMITETU EKONOMICZNEGO MINISTRÓW. W ostatniem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego Rady ministrów zostały zdecydowane sprawy dotyczące: 1) stosunku rządu do dającej się zauważyć zwyżki żyta i 2) stosunku rządu do zagadnienia cen materiałowy budowlanych. W pierwszej sprawie Komitet ekonomiczny jest zdecydowany spowodować uży-

wszelkich środków, celem niedopuszczenia zwyżki cen do żyto. Wśród środków, które były rozpatrywane, na pierwszy plan wysuwa się przedłużenie zakazu wywozu zboża zagranicę aż do nowych zbiorów, oraz uzyskanie państwowych rezerw zbożowych w celu zdrowej interwencji na rynku zbożowym. Co się zaś tytyo zagadnienia materiałowy budowlanych, a w szczególności zwyżki cen cegły, która to zwyżka znajduje swą rację jedynie i wyłącznie w koniunkturze, wywołanej przez ruch budowlany i przez plan inwestycyjny rządu, rząd jest zdecydowany na jak najdalej idące zarządzanie, zmieniające do obniżenia cen cegły. Gdyby nie udało się w najbliższej przyszłości obniżyć tych cen do poziomu gospodarczego uzasadnionego, Komitet ekonomiczny Rady ministrów zastanowiłby się m. in. nad zrewidowaniem programu budowlano-inwestycyjnego na sezon bieżący.

Z BANKU POLSKIEGO. Dnia 8 b. m. odbył się pod przewodnictwem wicypreza Banku Rolnego p. Feliksa Mlynarskiego, miesięczne posiedzenie Rady Banku, na którym, po wysłuchaniu sprawozdań dyrektora i poszczególnych komisji Radz,

przeprowadzono dłuższą dyskusję nad położeniem rynku pieniężnego i rozwojem kredytu zagranicznego. Poza to uchwalono utworzyć nowe zastępstwo Banku w Dolinie, w Rubieżowie i Radzyminie. Do komitetu dyskusyjnego przydziałe w Poznaniu na miejsce ustępującego p. J. Zółtowskiego powołał p. Kazimierza Zychlińskiego. Nabył plac w Warszawie przy zbiegu ulic Czerwikowskiej, Witanowskiej i Okrąg na budowę domu mieszkalnego dla pracowników Banku. Ze względu na to, że zebranie Rady dnia 8 b. m. było pierwszym w nowym składzie, po dokonanych wyborach na walnym zgromadzeniu. Rada dokonała, w myśl swoich przepisów, ważniejszego podziału na trzy komisje

POŻYCZKA KONWERSYJNA Z ROKU 1924. Dziennik Ustaw z dnia 7 b. m. ogłosił rozporządzenie Prezydenta z mocą ustawy o podwyższeniu wysokości emisji 5 proc. pożyczki konwersyjnej z 1924 roku. Według tego rozporządzenia, wysokość pożyczki, wynoszącej dotąd 150 milj. zł., podwyższona została do 200 milionów zł. Szesć pierwszych półrocznych rat umorzenia, przypadających na 50 milj. zł., o które została powiększona emisja, a których suma wynosi 4,735.000 zł., zostaje umorzona z dniem 7 b. m.

PRZED DECYZJĄ W SPRAWIE KOMERCJALIZACJI KOLEI Projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o komercjalizacji P. K. P. był już na porządku dziennym ostatniego posiedzenia Rady ministrów, jednakże z powodu nadmiaru spraw nie był jeszcze rozpatrywany. Sprawa komercjalizacji P. K. P. zdecydowana będzie na jednym z najbliższych posiedzeń Rady ministrów, jednakże ani termin, ani porządek obrad następnego posiedzenia nie jest jeszcze ustalony.

SREBRNE PIĘCIOZŁOTÓWKI W OBIEGU. Pierwsza pięciozłotówka srebrna, wybite w mennicy państwowej, ukazały się w obiegu. Są one rozchwytywane przez amatorów numizmatyków, gdyż ze względu na charakter rysunku, który ulega zmianie, znajdują się w ograniczonej ilości.

TEGOROCZNE TRADYCYJNE JARMARKI KOŃSKIE w Gnieźnie odbędą się w czasie od 23 do 25 kwietnia. W sferach fachowych budzą jarmarki te już dzisiaj wielkie zainteresowanie. Spodziewany jest wielki spód koni i zapowiedziany wielki udział kupców i sportowców. Konkursy hipiczne i różne gry wypełnią dni 21, 22 i 23 kwietnia b. r. Udział najwybitniejszych sportowców jest zapowiedziany. Premie wynoszą 12.000 złotych. Ciągłymi wielkimi loterjami końskimi odbędzie się dnia 26 kwietnia b. r. Wygrane wynoszą 43.000 zł. Losy po 1 zł. są wszędzie do nabycia. W biurach komitetu Targów końskich w Gnieźnie, jak i w całym miesiącu wre praca przygotowawcza w całej pełni.

Ze sportu.

Wyniki zawodów piłkarskich w kraju i zagranicą.

Kraków, 11 marca. Zapowiedziane na dzień dzisiejszy zawody w piłce nożnej z powodu fatalnych warunków atmosferycznych i złego stanu boisk zostały odwołane.

Katowice, 11 marca. Jakby na przekór zeszłotygodniowej, wiosennej pogodzie, warunki atmosferyczne w dniu dzisiejszym dla sportowców były straszne. Śnieg 1½ mtr. wysokości, przenikliwy wiatr północny, drobny deszcz ze śniegiem, bijący w oczy i mróz parostopniowy — oto warunki, w jakich rozgrywano w dniu dzisiejszym zawody na G. Śląsku. Najciekawsze bez wątpienia było spotkanie oczekiwane z wielkim zainteresowaniem po zeszłotygodniowej porażce Wisły

Pogoń — Warta 2:0 (0:0). Obie drużyny wyszły na boisko w sweaterach i otulone w szale, dygocąc z zimna. Pogoń grała w tym samym składzie, co w poprzednią niedzielę, z tą tylko różnicą, iż miejsce Rencza na lewym skrzydle zajął Rencz. Drużyna Warty wystąpiła w normalnym składzie. Sędzia p. Laband zarządził rozgrywkę 2x30 min. W I połowie Warty, grając z wiatrem miała ustawicznie przewagę. Napastnicy Warty jak Radojewski i Staliński marnują doskonale pozycje z paru kroków przed samą bramką. Z drugiej strony bramkarz Pogoni, Mazur, grał niezwykle przytomnie i szczęśliwie.

Po przerwie Pogoń ujmuje inicjatywę i opanowuje zupełnie boisko, przesiadując wprost na połowie Warty. Fontowicz nie może przeszkodzić temu, iż Malik, a potem Lubina z ładnych kombinacji zdobywają zwycięskie bramki. Zwycięstwo Pogoni ze względu na jej ofiarną grę uznać należy za zasłużone. O grze normalnej jednak mowy by nie mogło. Publiczności b. mało.

Zawody powyższe poprzedziło spotkanie IFC — Orzeł 1:4 (1:3). Drużyna IFC wystąpiła w składzie rezerwowym.

Królewska Huta, 11 marca. Śląsk (Świętochłowice) — T. K. S. 4:3 (3:0). Na skutek fatalnych warunków atmosferycznych sędzia p. Jedliński uznał boisko, jako nie nadające się do zawodów o mistrzostwo i mecz rozegrano, jako towarzyski 2x30 min. Drużyna Śląska wystąpiła w pełnym składzie, podczas gdy TKS liczył dwóch rezerwowych na skrzydłach w linii ataku. Drużyna Śląska przyniosła swego przeciwnika w pierwszej części gry i zdobyła w tym czasie 3 bramki przez Pałkę II-go (2) i Tomasa (1). W drugiej części zawodów boisko opanowuje TKS i mimo doskonałej obrony bramkarza Śląska, Mroźka zdołał wyrównać przez Gumowskiego i Cieszyńskiego. Dopiero ostatnie minuty dzięki zdecydowanym atakom przyniosły rozstrzygnięcie i decydującą o wyniku bramkę zdobywa gracz Śląska, Spras. Widzów około 500.

Szarle, 11 marca. Odra — Słowian (Bogucice) 4:1 (2:1). Obydwa zespoły walczyły z rezerwowymi. Bramki dla zwycięzców strzelili

König (2) oraz Siwy i Król po jednej, dla Słowiana zaś Szubert.

Katowice, 11 marca. Kolejowy K. S. — K. S. 06 (Katowice) 2:1 (1:0). Bramki dla zwycięzców zdobyli Brondel i Nowak, a dla Mysłowiczan Radka.

Siemianowice, 11 marca. K. S. 07 (Siemianowice) — Policjny K. S. (Katowice) 0:0. Pierwszy występ drużyny policyjnej z przeciwnikiem A klasowym wypadł dla niej dodatnio.

Warszawa, 11 marca. Warszawianka — Varsovia 4:0 (2:0). Bramki zdobyli Jung (2) oraz Hasselbusch i Korngold po jednej.

Gdańsk, 11 marca. Gedania — Zoppoher Sportverein 5:1 (0:1). Decydujące zawody o zdobyciu mistrzostwa kl. A zakończyły się wielkim sukcesem Gedanii, której jednakże związek niemiecki w Gdańsku mimo to nie przesunie do Ligi, motywując swój krok redukcją klubów ligowych do ilości 6. Krok ten uznać trzeba za specjalnie wymierzony przeciwko polskiemu klubowi Gedania, ponieważ nie jest nigdy praktykowaną rzeczą, aby mistrza klasy niższej pomijano z ukończeniu rozgrywek mistrzowskich przy przesunięciach do klasy wyższej.

Poznań, 11 marca. Unia — Olimpia 4:3, Poznania — Sparta 3:2.

Łódź, 11 marca. Turycy — Polonia 2:1 (1:1). Bramki dla zwycięzców zdobyli Kowalewski i Bałszewski, dla Polonii zaś nowopozyskany środkowy napastnik Dietner. Polonia nie wyzyskała rzutu karnego, przestrelonego przez Seichtera II. Kisielński w bramce Polonii zamienił drugą bramkę.

Gliwice, 11 marca. Vorwärts (Gliwice) — K. S. 06 (Katowice) 1:4 (0:3). Po zeszłotygodniowym zwycięstwie drużyny IFC w Katowicach rezultat powyższy jest dowodem, iż klasa drużyn na polskim G. Śląsku stoi wyżej jak na niem. G. Śląsku. Drużyna katowicka, gdyby nie fatalne warunki atmosferyczne, mogła uzyskać wynik dwucyfrowy. Bramki strzelili dla zwycięzców Zajac (2), Lamuzik i Jakutek po jednej.

Wiedeń, 10 i 11 marca. FAC — Wacker 2:0. Slovan — Austria 5:5, WAC — Hertha 7:6, Rapid — Vienna 7:2, WAC — Simmering 4:4 i Admira Sportklub 3:1.

Budapeszt, 11 marca. III. Ker. — Kispesti 3:2, Nemzeti — „33” F. C. 1:1, Attila — Vasas 1:1, Bastia — Bocska 0:0, FTC — Belgrádski K. S. 5:0 i FAC (Wiedeń) — Sabaria 2:3, Hungaria — Ujpesti 0:0.

Praga, 11 marca. Sparta — Victoria Žižkov 0:0. Mecz przerwany z powodu złych warunków terenowych.

Antwerpia, 11 marca. Belgia — Holandia 1:1. Lozanna, 11 marca. Szwajcaria — Francja 4:3.

Glasgow, 11 marca. Anglia — Szkocja 6:2.

Mistrzostwa atletyczne w Krakowie.

Kraków, 12 marca. W dniu wczorajszym odbyły się w sali Sokoła krakowskiego mistrzostwa Małopolski w zapasach, które w wypadły pod każdym względem udanie. To też bardzo liczna publiczność, która zapelniała salę Sokoła, z zainteresowaniem śledziła przebieg tych emocjonujących zawodów i opuszczała je z uczuciem pełnego zadowolenia. Udział w zapasach brali zawodnicy Wisły, Ośrodka wychowania fizycznego i Legji. Mistrzostwa zakończyły się pełnym zwycięstwem zawodników Wisły, którzy zdobyli wszystkie tytuły i wszystkie nagrody. Atrakcją wieczoru był występ Zbyszka IV, który zaprezentował się znakomicie. Na sali zjawili się także i sam mistrz Zbyszko Cyganiewicz, witany owacyjnie przez publiczność.

Wyniki zapasów są nast.:

Waga musza — mistrz Sworzeniowski (Wisła), 2) Wilczkiewicz (Wisła).

Waga kogucia — mistrz Pańskiński (Wisła), 2) Rydel (Wisła), 3) Jasiowicz (Wisła).

Waga piórkowa — mistrz Grzybożyk (Wisła), 2) Szczuciński (Wisła). Poza konkursem pierwsze miejsce zajął Jawczyk II z Ośrodka Wych. Fiz.

Waga lekka — mistrz Bajorek (Wisła), 2) Pawlikowski II (Wisła), 3) Morawa (Wisła). Trzecie miejsce poza konkursem zdobywa Malik z Ośrodka Wych. Fiz.

Waga średnia — mistrz Aleksander Jaworski (Wisła).

FORTEPIANY
PIANINA
FISHARMONJE

Helena SMOLARSKA Szewska 9

KRAJOWE
ZAGRANICZNE
NA RĄTY I ZA GOTÓWKĘ

„SUPERFOSFAT“

Fabryki Nawozów Sztucznych
JÓZEFA i KAROLA TOWARNICKICH Sp. Akc.
Lwów, ul. Kopernika 9. — Tel. 9-11.

dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych.

Fabryka we Wróbluku szlacheckim, p. loco. st. kol. Rymanów, tel. Rymanów 6. 144

Waga półciężka — mistrz Koperski (Wisła), 2) Masny (Wisła), 3) Zabiegaj (Wisła).

Waga ciężka: mistrz Zbyszko IV.

Na zakończenie konkursu odbyła się walka pokazowa między Zbyszkiem IV-yem a Jaworskim bez rezultatu, która wykazała nadzwyczajne walory obu przeciwników. Sędziował całkiem dobrze p. Pawlikowski.

Rozmaitości sportowe.

Kraków, 12 marca. W dniu wczorajszym odbyło się walne zgromadzenie Małopolskiego Związku Okręgowego Atletycznego, które wybrało nast. zarząd: prezes St. Zbyszko Cyganiewicz, wiceprezisi: inż. Łasiński i Al. Choczner. Członkowie — Pawlikowski Fr., Tytko Mieczysław, Platek Władysław, Drzewicki T., Mazurkiewicz T., Hyla A. i Krajewski M.

Kraków. Uroczyste rozdanie medali pamiątkowych mistrzowi Polskiej Ligi Piłki Nożnej I drużynie Wisły odbyło się w dn. 8 b. m. w sali Chrześcijańskiego Związku Handlowców w Krakowie w obecności członków Zarządu Towarzystwa oraz przedstawicieli Rady Seniorów prezesa Dyrekcji Kolei p. inż. Barwicza i prezesa Izby p. Gregera. Po szeregu okolicznościowych przemówień wręczył prezes p. inż. Barwicz pamiątkowe medale graczom mistrzowskiej drużyny Wisły, którzy w liczbie 19 brał udział w tych ciężkich rozgrywkach, zdobywając zaszczytny tytuł mistrza dla Krakowa oraz puhar Polskiej Ligi Piłki Nożnej.

Paryż, 12 marca. Zawody w hokeju na lodzie o puhar Potin'a: **Paris Canadiens — Szwajcaria 1:0, Francja — Szwajcaria 3:2 i Anglia — Paris Canadiens 3:2.**

Warszawa, 12 marca. Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego zamierza zgłosić na członków międzynarodowej Federacji kobiecej majora Głabizę i kpt. Sterbę, a na członkinie komisji technicznej panie Miłobędzką i Olszewską.

Warszawa, 12 marca. Odbył się tutaj w dniu wczorajszym bieg na przełaj Związku Strzeleckiego, w którym zwyciężył Ziffer (Śródmieście) w czasie 9:37.3 na przestrzeni 3 km.

Poznań, 12 marca. W dniu wczorajszym odbył się bieg na przełaj na przestrzeni 3 km., w którym zwyciężyli, przychodząc razem do mety, Swarcz i Nozaj, w czasie 10:24.6. Startowało 27 zawodników.

Warszawa, 12 marca. Warszawskie kluby Legja i Polonia zaangażują na Święta Wielkanocne drużynę angielską „Ilford“.

Katowice, 12 marca. W dn. 10 b. m. odbyło się zebranie Śląskiego Związku Okręgowego piłki nożnej, na którym ustalono ilość klubów, należących do kl. A na 18, przyczem do klasy tej zaliczono m. i. i Koszarawę w podokręgu Bielskim. To wywołalo sprzeciw u delegatów klubów bielskich, którzy podobnie jak i delegaci IFC i Ruchu byli z wyników walnego zebrania niezadowoleni.

Salonka rumuńskiego ministra Argetoianu.

Donoszą z Budapesztu: Ciekawa plotka dyplomatyczna omal że nie poróżniła Rumunii z Węgrami. Mianowicie jedno z pism wiedeńskich podało sensacyjną polityczną wiadomość, że między Węgrami a Rumunją istnieje groźny zatarg dyplomatyczny z powodu ubliżenia rumuńskiemu ministrowi rolnictwa Argetoianu na terenie Węgier.

Wedle relacji wspomnianego pisma minister Argetoianu jechał salonką przez Węgry do Wiednia celem sprowadzenia zwłok zmarłego we Wiedniu ojca. W Budapeszcie odezwał się do niego minister od poczty i pocztowego i w niegrzeczny sposób wezwano ministra do zajęcia miejsca w wagonie zwyczajnym, ponieważ są poszlaki, że salonka ta jest własnością kolei węgierskich i rząd rumuński przywłaszczył ją sobie w czasie rządów

bolszewickich na Węgrzech. Z węgierskich sier kompetentnych nadchodzi sprostowanie, że takie przedstawienie sprawy jest zwyczajną plotką dyplomatyczną, która mogła wpłynąć ujemnie na stosunki polityczne sąsiadów. Wedle relacji węgierskiej sprawa przedstawia się zgola inaczej.

Mianowicie, rząd rumuński zwrócił się do dyrekcji kolei państwowych w Budapeszcie z prośbą, aby salonkę przejeżdżającą przez Węgry ministra Argetoianu przyłączono do pociągu pospiesznego. Tymczasem rzecz okazała się technicznie niemożliwą, ponieważ wagon salonowy rumuński miał dwie osie w przeciwieństwie do czterosiowych wagonów węgierskich, zastosowanych do błyskawicznej szybkości jazdy. Wobec tego, że salonka rumuńska nie mogłaby nadążyć ekspresowi węgierskiemu i narażałaby pociąg na niebezpieczeństwo wykołowania się, dyrekcja kolei węgierskich odepchała wagon na granicy i ze zwykłą w tych wypadkach kurtuzją oliarowała ministrów Argetoianu luksusowy wagon I klasy, używany normalnie dla sześciu pasażerów.

Różne wiadomości.

Z POSTĘPEM CZASU... Niedługo, odważni eksploratorowie, udający się włąb tajemniczych puszczy podzwrotnikowych, zabierali ze sobą najróżnorodniejsze świecidełka, które im obdarowywali dzikich mieszkańców Afryki, zdobywając sobie w ten sposób ich zycielność. Dziś, zapoznawszy się — dzięki występowi Josephine Baker — z istotnymi upodobaniami murzynów, zyskuje p. Macomber, znany myśliwy amerykański, sympatię ciemnoskórych plemion inną zupełnie metodą. Mianowicie, posiada on w swoich kufrach podróżnych udoskonalone radioaparaty, pozwalające mu urządzać wspaniałe popisy wokalnoinstrumentalne dla licznego audytorium afrykańskich melomanów. Na prywatnym jachcie jego, pływającym wzdłuż wybrzeży — czyż trzeba dodać, że p. Macomber jest amerykańskim miliardem? — znajduje się potężna stacja nadawcza, przesyłająca karawanie myśliwych utwory, specjalnie dostosowane do ucha murzyńskiego. Skoń czyła się era szklanych paciorków...

ZBIORY LORDA CARNARVONA. Słynne zbiory starożytności odkrywcy grobu Tutankhamena, lorda Carnarvona, zawierające 1.400 przedmiotów dzieł sztuki egipskiej, zakupione zostały obecnie przez nowojorskie „Metropolitan Museum of Art“. Jest to jedyna w świecie wielka kolekcja drobiazgow starożytności sztuki egipskiej.

UCZCIWOŚĆ ARTYSTYCZNA. Bywają ludzie, nie zawsze zadowoleni z płodów swej pracy. Najczęstsze wypadki nadmiernej skromności dają się zauważyć u artystów-malarzy. Nierzadko zdarza się, iż niszczą oni swoje dzieła, które przestały im się podobać. I tak znany artysta Vlamincek orzekł pewnego dnia, iż dzieła jego wykonane przed r. 1914 nie mają żadnej wartości... Udał się zatem do sławnego handlarza obrazów, którego specjalnością były właśnie obrazy Vlamincek i rzekł: „Pan posiada pewną ilość moich obrazów... Wiem, że przywiązuje pan do nich pewną cenę. Otoż, plótka te nie mają żadnej wartości... Proszę mi je oddać, gdyż muszę je zniszczyć“. Kupiec zaprotestował, tłumacząc się, iż każde z tych arcydzieł warte jest co najmniej 5-6 tysięcy. „Wieleż żąda pan za wszystkie?“ — spytał Vlamincek. Uzdrowiony cenę, Vlamincek zapłacił, odebrał plótna i powróciłszy do domu, spalił je.

Odpowiedzialny redaktor:

MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Wydawca:

Spółka Wydawnicza „REFORMA“

Spółka z ooz. odp.

Przewodnik handlowo-informacyjny po Krakowie

Najkorzystniejsze źródła zakupów

<p>Herbata</p> <p>Herbata „Raczka“ Juliusz Grasse Sp. z o. o. Kraków Rynek pl. 34</p>	<p>Srebro</p> <p>SREBRÓ — PLATERY ARTYKUŁY kościelne SUKIENNICZE I Magazyn fabryczny M. JARRA.</p>	<p>Artykuły techniczne</p> <p>TROLIT, ebonit, fiber w płytach i laskach, przespan, mika — etc. etc. BIURO TECHNICZNE S. SZAJBER, KRAKÓW, pl. W.W. Świętych 8, I p. el. 4154. 54</p>	<p>Przybory piśmienne</p> <p>R. ALEKSANDROWICZ Baszowa 11 Tel. 311 i 4034 Magazyn przyborów biurowych.</p>
<p>A. HAWELKA Kraków, Rynek pl. 34. „Pałac Spleki“</p> <p>HERBATA RANGALLA CEYLON TEA w jednym gatunku, najlepszym! W paczkach 1/2, 3/4, 1 kg. — Dla odsprzedawców rabat!</p>	<p>Okrycia</p> <p>KOSTJUMY, PŁASZCZE amazonki z najświetniejszych modeli i osenanych wykonuje solidnie i terminowo: J. STANO Kraków, Smoleńska 17, Tel. 577. 142</p>	<p>Fortepiany</p> <p>FORTEPIANY PIANINA WŁ. BOŁOŃSKI Kraków — Pałac Spleki</p>	<p>Aparaty przyb. fotograf.</p> <p>Warszawski Świat przyborów fotograficz. Szewska 2. Tel. 1428</p>
<p>„SUPERFOSFAT“</p> <p>Fabryki Nawozów Sztucznych JÓZEFA i KAROLA TOWARNICKICH Sp. Akc. Lwów, ul. Kopernika 9. — Tel. 9-11.</p> <p>dostarcza na dogodnych warunkach kredytowych wszelkie nawozy sztuczne w przesyłkach wagonowych i kombinowanych.</p> <p>Fabryka we Wróbluku szlacheckim, p. loco. st. kol. Rymanów, tel. Rymanów 6. 144</p>	<p>Ubezpieczenie</p> <p>Towarzystwo „Ubezpieczeń na życie „FENIKS“ ul. św. Gertrudy 8, tel. 273</p>	<p>Ogłaszajcie się w Przewodniku „N. Reformy“</p>	<p>Art. budowlane</p> <p>OKUCIA BUDOWLANE meblowe, narzędzia precyzyjne, naczynia kuchenne, naczynia metalne, włóra — poleca najtaniej: 180 GINSBURG ul. Sławowska L. 18.</p>

Wymienione firmy polecamy naszym Czytelnikom